

W 7-wysokosprawnym obwo-  
dach tkwi tajemnica niezwyklej  
selektywności odbiornika ze  
STEREOFONICZNYM odtwarzaniem —

PHILIPS SUPER 456

**P** Nr. 324. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Środa, 25 listopada 1936 r.

Rok VIII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

**Cena 20 groszy**

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 690-955

**Flota angielska na wodach Hiszpanii**  
SZCZEGÓLNY NA STRONICY 3-ej

## WYROK W PROCESIE PRZYTYCKIM

**Sąd apelacyjny podwyższył kary sądu okręgowego,  
uważając je za zbyt niskie**

**Obrońcy zapowiedzieli kasację. — Prokurator Dotkiewicz  
poleciał aresztować skazanych, przebywających na wolności**  
(Telefonom od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“)

Cala niedziela, poniedziałek i  
wczorajsze przedpołudnie upły-  
nęły w Lublinie pod znakiem wy-  
roku w sprawie przytyckiej. Gu-  
biono się w domysłach i przypu-  
szczeniach, komentowano prze-

mówienie prokuratora, w któ-  
rym przedstawiciel oskarżenia  
wskazywał na Kwietniewskiego,  
Iwańskiego i Frączkiewiczów ja-  
ko na zabójców Minkowskich...  
Wczoraj od południa tłumy lu-

dzi wyczekiwały przed gmachem  
sądu apelacyjnego.

Na salę wpuszczono tylko  
garstkę szczęśliwców, którzy  
zdążyli się w kancelarii sądu  
zaopatrzyć w kartki wejścia.

Kancelaria była w poniedziałek  
dosłownie w obłężeniu, jednak  
kart wstępu na wyrażne polecie-  
nie wiceprezesa dr. Hubla wyda-  
no niewiele. Kilka minut po 5  
po poł. na salę wszedł komplet

sędziowski. Przewodniczący roz-  
prawy dr. Hubl odczytał wyrok,  
który w porównaniu z wyro-  
kiem I instancji przedstawia się  
jak następuje:

Skazani w Lublinie	kary	w Radomiu
LESKA SZULIM	8 lat	8 lat
KIRSZENCWAJG LUZER	6 lat	6 lat
FRYDMAN ICEK	5 i pół lat	5 lat
ZARYCHTA SZCZEPAN	2 lata	1 rok
KACPERSKI WACŁAW	1 i pół roku	1 rok
PYTLEWSKI JÓZEF	1 i pół roku	1 rok
HABERBERG JANKIEL	1 i pół roku	10 miesięcy
FELDBERG LEJZER	1 i pół roku	10 miesięcy
BUGAJCZYK FELIKS	1 i pół roku	8 miesięcy
ŁĘGA LEJBA	1 i pół roku	8 miesięcy
BANDA ICEK	1 i pół roku	8 miesięcy
SEIDE JANKIEL	1 i pół roku	6 miesięcy
HONIK RAFAŁ	1 i pół roku	6 miesięcy
KREGIEL SZOEL	1 i pół roku	6 miesięcy
PYTLEWSKI ALEKSANDER	1 i pół roku	6 miesięcy
FERSZT MOSZEK	1 i pół roku	6 m. z zaw.
WŁAZŁO FRANCISZEK	1 rok i 3 mies.	8 miesięcy
ŻEBRAK STANISŁAW	1 rok	8 miesięcy
STRZAŁKOWSKI JÓZEF	1 rok	6 miesięcy
KUBIAK JÓZEF	1 rok	6 miesięcy
FLORCZAK JAN	1 rok	6 miesięcy
FLORCZAK JÓZEF	1 rok	6 miesięcy
BIEŃKOWSKI MICHAŁ	1 rok	6 miesięcy

Skazani w Lublinie	kary	w Radomiu
ROJEK GABRIEL	1 rok	6 miesięcy
ZIELIŃSKI STANISŁAW	1 rok	6 miesięcy
KRZOS JÓZEF	1 rok	6 miesięcy
OLSZEWSKI JÓZEF	10 miesięcy	10 miesięcy
KOŚC FRANCISZEK	10 miesięcy	6 miesięcy
TKACZYK JÓZEF	10 miesięcy	6 miesięcy
STĘPIEŃ JÓZEF	10 miesięcy	6 miesięcy
WÓJCIK JAN	10 miesięcy	6 m. z zaw.
ŚLIZAK STANISŁAW	10 miesięcy	uniewinniony
GOSPODARCZYK WŁADYSŁAW	8 miesięcy	uniewinniony
BUDZIK WŁADYSŁAW	8 miesięcy	8 miesięcy
STRZAŁKOWSKI WŁADYSŁAW	8 miesięcy	8 miesięcy
BANKIEWICZ FRANCISZEK	8 miesięcy	8 miesięcy

Oskarżenia o zabójstwo Minkowskich — Antoni Frączkiewicz, Stan-  
isław Frączkiewicz, Franciszek Kwietniewski i Gustaw Iwański, uniewin-  
nieni przez sąd okręgowy

**SKAZANI ZOSTALI PRZEZ SĄD APELACYJNY**

po 1 i pół roku każdy. Sąd uznał, że nie udowodniono im zbrodni na oso-  
bach Minkowskich,

**UDOWODNIONO NATOMIAST UDZIAŁ W ZBIEGOWISKU,**

w wyniku którego zadano śmiertelne rany Minkowskim oraz zdemolowano  
mieszkanie Minkowskich.

## MOTYWY WYROKU

Sąd apelacyjny w Lublinie o-  
głosił następujące motywy wy-  
roku:

Sąd apelacyjny całkowicie po-  
dziela zdanie sądu okręgowego  
w Radomiu

**CO DO STOSUNKÓW,**  
dotyczących życia gospodarcze-  
go w Przytyku i odnośnie dążeń  
włościan, aby handel przeszedł  
w ręce włościan. Sąd apelacyj-  
ny podziela zdanie sądu okręgo-  
wego

**ODNOŚNIE STANU FAKTYCZ-  
NEGO W PRZYTYKU**  
przed zajściami, bojkotu żydów,  
co do skutków i następstw zajść,  
jak również podziela zdanie są-  
du okręgowego

**CO DO PRZEBIEGU I KOLEJ-  
NOŚCI**  
poszczególnych następstw i skut-  
ków.

Przewód sądowy ustalił, że tra-

giczne zajścia zostały zapoczą-  
tkowane

**W CHWILI ARESZTOWANIA**  
JÓZEFA STRZAŁKOWSKIEGO  
który nie chciał ustąpić wezwa-  
nia posterunkowych policji i nie  
pozwolił się odprowadzić na po-  
sterunek. Zajścia kolejne przed-  
stawiają się tak, jak to ustalił  
sąd okręgowy. Stwierdzono istot-  
nie, szczególnie na rynku, na ul.  
Warszawskiej, w dzielnicach Za-  
chęta i Targówek

**KILKA MNIEJSZYCH I WIĘK-  
SZYCH ZBIEGOWISK**  
ze strony chrześcijan i mieszkań-  
ców wyznania mojżeszowego.

Jeśli chodzi o winę poszcze-  
gólnych oskarżonych, sąd apela-  
cyjny stwierdza:

**OSKARŻONY LESKA** przy-  
znał się, że strzelał trzykrotnie z  
okna swego mieszkania. Stwier-  
dził wprowadzić, że strzelał w go-

rę na postrach, ale w ten sposób  
kwestia oddania strzałów na uli-  
cę jest wątpliwa. Chodziło tylko  
o stwierdzenie,

**CZY STRZELAŁ DO TŁUMU,**  
czy, jak twierdzi, na postrach.  
Twierdzenie Leski, że strzelał  
trzy razy na postrach nie dowo-  
dzi, by nie strzelał do tłumu.  
Mógł strzelać więcej, niż trzy ra-  
zy, tak że trzy łuski mogły paść  
w mieszkaniu, a reszta poza mie-  
szkaniem. Na podstawie zeznan  
świadków sąd apelacyjny przy-  
szedł do przekonania,

**ŻE OSKARŻONY STRZELAŁ**

**RÓWNIEMŻ W DÓŁ.**

Wynika to z zeznan posterunko-  
wych, przedłożonego planu miej-  
sca, który dołączono do sprawy  
oraz ekspertyzy broni i eksperty-  
zy lekarskiej. Sąd odrzuca istnie-  
nie obrony koniecznej, gdyż o-  
skarżonemu nie groziło, ani

też nie było na niego żadnego za-  
machu. Sąd apelacyjny przyjmu-  
je, że

**DZIAŁAŁ ON POD WPŁYWEM**  
**SILNEGO WZRUSZENIA**  
i dlatego zmienia kwalifikacje  
jego czynu z art. 225 par. 1 na  
art. 225 par. 2 jednak nie widzi  
potrzeby obniżenia kary.

**OSKARŻONY KIRSZEN-  
CWAJG** również strzelał do tłum-  
mu i zranił Kubiaka. Sąd apela-  
cyjny przyjmuje, że on również  
działał w stanie silnego wzrusze-  
nia, lecz wymierzona karę uwa-  
ża za właściwą,

**NIE WIDZI PODSTAW DO JEJ**

**ZŁAGODZENIA,**

tymbardziej, że oskarżony nie o-  
kazał skruchy i oddał nie jeden  
strzał lecz kilka. Sąd uniewinni-  
a go tylko z zarzutu postrzelenia  
Regulskiej i Popiela, gdyż zarzut  
ten nie został potwierdzony w te-

ku przewodu sądowego.

**FRYDMAN** winien jest udzia-  
łu w zbiegowisku i usiłowania  
zabójstwa. Sąd daje wiarę, że  
działał on w stanie silnego wzru-  
szenia.

**ODRZUCA JEDNAK KONCEP-  
CJĘ ŻE DZIAŁAŁ ON W OBRO-  
NIE KONIECZNEJ.**

Ponieważ Frydman do winy się  
nie przyznał i nie okazał skru-  
chy, a strzelał w tłum, mimo, iż  
nie było ofiar jego czynu, sąd  
uznał za wskazane karę jego  
podwyższyć.

**OSKARŻENI FELDBERG I**  
**HABERBERG** — to ludzie doj-  
rzali, starsi. Brali oni udział w  
delegacjach do starostwa, a więc  
zdawali sobie sprawę ze skut-  
ków możliwych zajść. Jeśli więc  
mimo to brali udział w zajściach

(Dokończenie na stronie 5-ej)



MARIA DĄBROWSKA

## DOROCZNY WSTYD

Każdy początek roku akademickiego przynosi we wszystkich prawie miastach uniwersyteckich Polski rozpętanie się ekscesów antyżydowskich, urągających już nie tylko cywilizacji, ale NAJELEMENTARNIEJSZYM UCZUCIOM LUDZKIM i obywatelskim. Ręka pisarza nieraz napewno chwyci za pióro, żeby rozprawić się z barbarzyństwem rozbestwionej młodzieży i z niesumiennością jej inspiratorów. I cofa się w rozpaczliwym poczuciu daremności takiego trudu. Bo czyż ten, co palce, nóż, kasztet i ukryty w teście studenckiej łom żelazny uczył dziś symbolem polskiego akademika, jest w stanie, jeżeli nie zrozumieć, to bodaj odczuć słowa, dyktowane przez uczciwość i ciężką troskę obywatelską? Na jakież poziom trzeba zejść, aby mieć bodaj złudzenie, że zdola się poruszyć SERCA JAK GDYBY JASKINIOWE, MÓZGI JAK GDYBY PTASIE.

Jednakże ponura wymowa faktów nie pozwala milczeć, choćby się miało smutną pewnością, że mówi się do LUDZI GŁUCHYCH, DZIKICH, ALBO WYZBYTYCH SUMIENIA.

Ci, którzy wszystko zło, dziejące się w Polsce, pragną zepchnąć na żydów (polak zawsze spychał swoje winy i kłesił na innych), potrzebują żywiołowych objaśnień antysemityzmu. Potrzebują ich jako dowodu, że sprawa żydowska to kwestia nagląca, do magająca się natychmiastowych i radykalnych rozstrzygnięć. Lecz regularność i doskonałość już wyreżyserowany schematyzm stale w tym samym porządku powtarzających się awantur ODBIERA IM WSZELKI POZÓR NAWET ŻYWIOŁOWOŚCI. Są to hece układane planowo, przeprowadzane metodycznie i wykonywane na zimno w warunkach, WYŁĄCZAJĄCYCH JAKĄKOLWIEK MOŻLIWOŚĆ USPRAWIEDLIWIENIA. Bo przychodzenie na wykłady z ukrytymi narzędziami napaści i z podstępem, uplanowanym zamiarem bicia bezbronnych kolegów i koleżanek, a choćby z zamiarem szykanowania i poniżania ich ludzkiej godności, to nie odruch spontaniczny, to już zakrawa na KULTYWOWANE ZE SMAKIEM ZWYRODNIENIE MORALNE. Kto nazywa to inaczej, ten czyni to, co niestety, było w Polsce zbyt pospolite — STARA SIĘ UPIEKSZYĆ SZPETOTE.

Zamaskowani lub jawni obrońcy i protektorzy tego zdziczenia zapominają przy tym — albo raczej nie chcą wiedzieć — o jednym. Że gdyby tu nawet w grę wchodził mający słuszne przyczyny odruch żywiołowości, to „żywołowość”, polegająca na prześladowaniu, biciu i kaleczeniu bezbronnych, oraz niszczeniu mienia publicznego i prywatnego, mogła być co najwyżej z ubolewaniem tłumaczona przez niską kulturę i ciemność protestujących. NIE ZASŁUGUJE NATOMIAST NA ŻADNE WZGLĘDY i nie tłumaczy się

żadnymi okolicznościami łagodzącymi, kiedy to robią studenci, elita umysłowa, więc chyba i kulturalna młodzieży. Niestety: Setki tysięcy bezrobotnych nędzarzy, którzy nie mają nic do stracenia i których rozpacz mogłaby popychać do nieobliczalnych występów — cierpią swą krzywdę i nieszczęście z nie wyczerpaną godnością — świecąc budującą przykładem kultury i rozwagi. Zaś W AWANGARDZIE WARCHOLSTWA I NIELADU społecznego idzie „elita” tych, którym naród daje w niegodne ręce największe swoje dobro — wiedzę, źródło żywota.

W bieżącym roku studencka zaraza pogromowa przeniosła się już Z UNIwersytetów NA ULICE. Studenci tłuką szyby, wpadają do sklepów i biją żelazem ludzi, spokojnie oddają cych się swemu zajęciu, a po tym UCIEKAJĄ JAK TCHOŹRZE, niezdolni ponieść odpowiedzialności za swe występne uczynki. W Wilnie posępne fanatyczne szaleństwo studentów nie wolało już rozruchy uliczne, nie zawahało się przed demagogicznym spowodowaniem zajść, przy pominających CZARNY WIEK SIEDEMNASTY, POPRZEDZAJĄCY UPADEK OJCZYZNY. Co więcej — na samym terenie uniwersytetów ci poniewieracze akademickiej i narodowej godności wykraczają już poza bezmyślność nienawiści rasowej i prostactwa niewybredną walkę konkurencyjną — BEZCZESZCZĄC SAMĄ TĘ NAUKĘ, którą im społeczeństwo z taką ufnością stara się udostępnić. Dwa lata temu na dziedzińcu uniwersyteckim NAPADNIĘTO PODSTĘPNIE Z TYTU NA PROFESORA HANDELSMANA, zadając mu cios kasztetem w głowę w zamiarze najoczywiejszej zbrodni. W tym roku na ulicy OBRZUCO-

NO JAJAMI PROFESORA BARTLA. Wreszcie ostatnio — rzecz dotąd bez precedensu — w czasie wykładu, więc w czasie pełnienia najszlachetniejszej funkcji udzielania bezcennej wiedzy, OBRZUCONO JAJAMI PROF. WOLFKEGO, uczonego światowej sławy. Znieważono majestat najwyższej wartości, którą naród wpisuje się do cywilizacji świata, majestat wielkiej, wynalazczej nauki. Takimi czynami, godnie zapoczątkowanymi w grudniu roku 1922, usiłuje się ZEPCHNĄĆ POLSKĘ NA POZIOM CIEMNYCH PLEMION, które dla jasnych duchów, niosących światło, mają w pierwotnych duszach zwierzęcą nienawiść, a w zanadrzu — kamień.

O ile dalej tak pójdzie, UCZENI POLSCY, CHLUBA NARODU, ZACZNĄ EMIGROWAĆ Z KRAJU, w którym poniewiera się wiedzę, jak emigrowali niegdyś w czasach największego ohcego neisku. A uczeni innych krajów zaczną omijać Polskę, w której GDYBY DZIŚ OŻYŁA I ZJAWIŁA SIĘ CURIE - SKŁODOWSKA — TAKŻE ZAPEWNE OBRZUCONOBY JĄ JAJAMI. Bo ani Ona, ani nikt z wielkich ludzi ducha nie mógłby mieć nie OPRÓCZ SŁÓW POTĘPIENIA I ODRAZY dla tego, co się w polskich wyższych uczelniach wyrabia. Bo tutaj WIELKI CHAM NADCIAGA NA POLSKĘ NIE Z DOŁU, TYLKO Z GÓRY i jeśli nie znajdzie odparcia, zwróci się niebawem przeciwko wszystkiemu, co prawe, światłe, szlachetne i rozumne.

Wracając do kwestii antysemityzmu, która dziś staje się już tylko częścią polityczną programu — niosącego Polsce reakcję, fanatyzm i ciemność, NIE MIEJ SCE TUTAJ UPRYZYTAMNIĆ NIENAWIŚCI, że zagadnienie żydowskie wrosło w życie polskie zbyt organicznie, aby

można je było rozstrzygnąć lub zlikwidować jakimkolwiek do-raznym sposobem. Nie miejsce tu tłumaczyć młodocianym palkarom TRAGIZM I ZAWIŁOŚĆ SPRAWY ŻYDOWSKIEJ, której nienormalny przerost my samy, nasz stanowy egoizm szlachty, nasze wielkie dziejowe grzechy społeczne hodowały i tworzyły przez wieki. Nie miejsce tu wskazywać drogi, jakimi mogli byśmy zaradzić niedorozwojowi gospodarstwa narodowego. Nie miejsce wreszcie wyjaśniać OŚLEPIŁYM Z NIENAWIŚCI POLITYKOM I ZBAŁAMUCONYM DZIECIAKOM, że uszczuplenie praw jakiegokolwiek mniejszości narodowych BYŁOBY MORALNIE I POLITYCZNIE KŁĘSKĄ PAŃSTWA POLSKIEGO. Rozpatrzenie tych doniosłych i bolesnych problemów odłożyć wypadnie na kiedy indziej. Bo jest jeszcze do omówienia jedna rzecz, najbardziej smutna ze wszystkich.

Wydarły mi się tu gorzkie i cierpkie słowa o młodzieży, choć kiedy mówię je — serce mi krzawi. Ale cóż należy powiedzieć tym, którzy są winni młodocianych wybryków? Jest ich tak wielu! JESTEŚMY WINNI WSZYSCY.

JESTEŚMY WINNI MY, PISARZE, którzy nie możemy znaleźć w porę słów dość mocnych, aby zatargały grubymi sumieniami.

WINNE JEST STRONNICTWO NACJONALISTYCZNE, które podlega do zamieszek bez uwagi na niepowetowane szkody, jakie to przynosi młodym znieprawionym charakterom. Bo udział w biciu i szykanowaniu z premedytacją bezbronnych kłade NA CAŁE ŻYCIE NIESTARTE PIĘTNO NIŻSZOŚCI MORALNEJ.

WINNI JEST KLIER, który gorliwie zajmuje się... Hiszpa-

nia, ale nigdy nie wykorzystawszych wpływów dla potępienia bójek i gwałtów, dokonywanych przecież pod hasłem katolicyzmu i Krzyża. Ślubowanie w Cze stołowie, spowiadanie, komunikowanie i błogosławienie młodych terrorystów, zawieszanie w audytoriach krzyżów — godła miłości i pokoju — po to, żeby po tych ślubach i spowiedziach i POD TYMI KRZYŻAMI BIĆ i PONIEWIERAĆ BLIŹNICH, kimkolwiek oni byli, znieważać nieskazitelnych uczonych i wywoływać krwawe rozruchy uliczne — to, na Boga, nie może się przy czynić do wzmocnienia powagi kościoła! Przynajmniej w duszach prawdziwie chrześcijańskich i mających CHOĆ ODROBINĘ POCZUCIA CZYSTOŚCI MORALNEJ.

WINNO JEST SZKOLNICTWO, które wypuszcza młodzież do wyższych zakładów, nie przygotowaną moralnie ani umysłowo, niezdolną w studiach stawiać czoła studentom żydom, nie znającą naszej historii społecznej i gospodarczej, ani źródła na szych obecnych procesów życia zbiorowego, tępa i prostacka.

WINNA JEST TA PRASA, która perfidnie niby to boleje, a w gruncie rzeczy POCHWAŁA NAJDZIKSZE SWAWOLE i stronnictwo, czasem, niestety, kłamliwie oświecła zajęcia studenckie.

WINNI SĄ RODZICE, OPIEKUNOWIE I KREWNI, wśród których zdziczenie młodzieży nie tylko nie znajduje sprzeciwu, lecz naodwrot — poparcie, a w najlepszym razie milczącą życziwą aprobatę. Winni są wszyscy ci, którzy w czasach przedwojennych nie oszczędzili słów potępienia dla „pajdokracji” wtedy, kiedy młodzież prze ciwstawiała się bohatercko uzbrowionej potęgze najeźdźców — A TERAZ MILCZA.

A cóż mamy rzec o GREMIUM PROFESORÓW CAŁEJ POLSKI, którzy chyba w takiej chwili, jak jeden mąż winni stanąć przy profesorze Wolfkem i dać wyraz swemu stosunkowi do znieważenia nauki. Są wszak nie tylko gabinetowymi i laboratoryjnymi uczonymi, lecz i wychowawcami tego młodego pokolenia. Do chwili, kiedy to piszę, jeden profesor Michałowicz wystąpił ze szlachetnym czcigodnym oświadczeniem. INNI MILCZA, ALBO PDELGRZYMUJĄ DO ŚRODOWISK STUDENCKIEGO TERORU.

Nad nieszczęsną młodzieżą można się ostatecznie litować, bo często naprawdę nie wie ona co czyni, a czasem w swej aberacji duchowej wierzy nawet, że służy jakiejś, pozał się Boże, idei. Ale my, STARZY WINOWAJCY, GORSZYCIELE I BIERNI PRYZWALACZE, powinniśmy wiedzieć, że dzwiganymy na sobie ciężki grzech cudzy, który PRZYNOŚI POLSCE TYLKO SZKODĘ, ZŁE IMIĘ I WSTYD.

(Dziennik Popularny)

83.8% PRZETŁUSZCZENIA

Mydło BEBE SZOFMANA

ZNANE MATKOM od lat 37

## Jak Salengro zakpił z Niemców

Sprytny kawał w celu wydostania się z niewoli

Dziennik genewski „Le Travail” publikuje co następuje:

Pułkownik niemiecki W. Ni kolai był od roku 1913 do 1919 szefem niemieckiej służby wywiadowczej sztabu generalnego. Został on na nowo powołany na to stanowisko przez hitlerowców w r. 1934 i sprawuje swe funkcje do dnia dzisiejszego.

W lipcu 1933 r. plk. Nikolai opublikował o swej działalności w czasie wojny książkę pod tytułem „Geheime Mächte”. — Na stronie 138 tej książki znajduje się ustęp w sprawie kaprala-cyklisty Rogera Salengro (zmarłego tragicznie ministra francuskiego).

„Pod koniec 1915 roku doniesiono mi, że pewien francuski kapral - cyklista, jeńiec wojenny, jest jednym z przywódców ruchu socjalistycznego we Francji i że zadeklarował on gotowość powrotu do swego kraju celem pracowania na rzecz pokoju.

Pomimo to, iż był on już skazany przez sąd niemiecki za podburzanie swych towarzyszy, jeńców wojennych, do buntu, poprosiliśmy władze w Berlinie o sprawdzenie tej wiadomości i o przysłanie nam eksperta politycznego, obeznanego z ruchem socjalistycznym we Francji.

Przybył poseł do Reichstagu Sudekum i po przeprowadzeniu rozmowy z jeńcem oświadczył że ten ostatni mówi prawdę. — Wobec tego zaakceptowaliśmy jego propozycję. Francuz został wypisany, przebrany w cywilne ubranie i dokładnie poinformowany co do podróży przez Niemcy. Następnie odwieziono go do Bazylei i tam w Szwajcarii został zwolniony.

Natychmiast po jego powrocie do kraju ojezystego, t. j. do Francji pisma francuskie opublikowały wszystkie szczegóły

przygody jeńca wojennego Salengro i niemiecką próbę złamania jedności i siły obronnej armii francuskiej.

Bohater całej historii Salengro nie krzychał mniej od innych i wyśmiewał się z Niemców i ich naiwności, że dali się wziąć na taki kawał.

Poseł Sudekum, nazwany „so cjalistą Kaizera” po swym niefortunnym występie musiał usunąć się w cień i zaszył się gdzieś w głębi Niemiec. Ostatecznie niemiecki trybunał wojenny skazał na śmierć tego francuza, który nas oszukał — kończy swe opowiadanie p. Nikolai.

CAPITOL prąduje w doborze filmów wysokiej klasy.

Dzisiaj i dni następnych! Wspaniała o frapującej treści film szpiegowski z czasów wielkiej wojny

„SUZY”

Imponująca obsada:

Jean Harlow — Franchot Tone — Gary Grant Lewis Stone. — Reż. George Fitzmaurice

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika PAT

CENY MIEJSC NA WSZYSTKIE SEANSE od 54 groszy.

CAŁA ŁÓDŹ

mówi tylko o filmie pt.

„PAN Z MILIONAMI”

z Gary Cooper'em w r. tyt.

wyświetlanym z rekordowym powodzeniem

w kinie „CASINO”

Porz. seansów: 4. 6. 8. 10 w.



# Flota angielska na wodach Hiszpanii

Flotylla torpedowców i łodzi podwodnych odpłynęła z Malty  
Francja przedsięwzięcie te same kroki dla ochrony swoich parowców

MALTA, 24 11. (PAT). — Statek „Cyklop” z pierwszej śródziemnomorskiej floty brytyjskiej łodzi podwodnych OPUŚCIŁ DZISIAJ MALTE WRAZ ZE SWYMI ŁODZIAMI PODWODNYMI, UDAJĄC SIĘ JAK DOWIADUJE SIĘ REUTER. NA WODY HISZPAŃSKIE.

LONDYN, 24 11. (PAT). — Wielkie wrażenie wywołała w kołach politycznych Londynu dzisiaj wieczorem wiadomość że admiralicja brytyjska WYSŁAŁA Z MALTY ZNACZNE CZĘŚCI SWOJEJ FLOTY STACJONOWANEJ W MALCIE, DO HISZPANII.

M. in. wysłana została flotylla łodzi podwodnych, składająca się z 8 łodzi podwodnych z okrętem macierzystym „Cyklop”. Ta część floty skierowana została do portu Alicante.

Następnie wysłana została 3-cia flotylla kontrtorpedow-

ców, składająca się z 9 kontrtorpedowców z krążownikem „Palatea” na czele.

Na Malcie dowództwo floty brytyjskiej

WSTRZYMAŁO WSZYSTKIE URLOPY WŚRÓD MARYNARZY.

Te posunięcia floty brytyjskiej uważane są jako wykonanie deklaracji wczorajszej min. Edena, który zapowiedział, iż WIELKA BRYTANIA UDZIELI STATKOM HANDLOWYM BRYTYJSKIM NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM WSZELKIEJ NIEZBĘDNEJ OCHRONY.

LONDYN, 24 11. (PAT). — Reuter donosi z Malty o wstrzymaniu wszystkich urlopów w marynarce brytyjskiej na Malcie. W ostatniej chwili został również odwołany mecz bokserki pomiędzy drużyną floty bry-

tyjskiej, a drużyną floty tureckiej. Mecz ten miał odbyć się dzisiaj wieczorem w związku z wizytą floty tureckiej na Malcie.

PARYŻ, 24 11. (PAT). Agencja Havasa donosi: Koła miarodajne stwierdzają, iż stanowisko rządu francuskiego w sprawie obrony flagi francuskiej na wodach hiszpańskich jest identyczne ze stanowiskiem rządu brytyjskiego na wodach terytorialnych, t. zn. w odległości 3 mil od brzegów hiszpańskich.

Francuskie okręty handlowe poddadzą się zgodnie z międzynarodowym prawem morskim kontroli władz lokalnych.

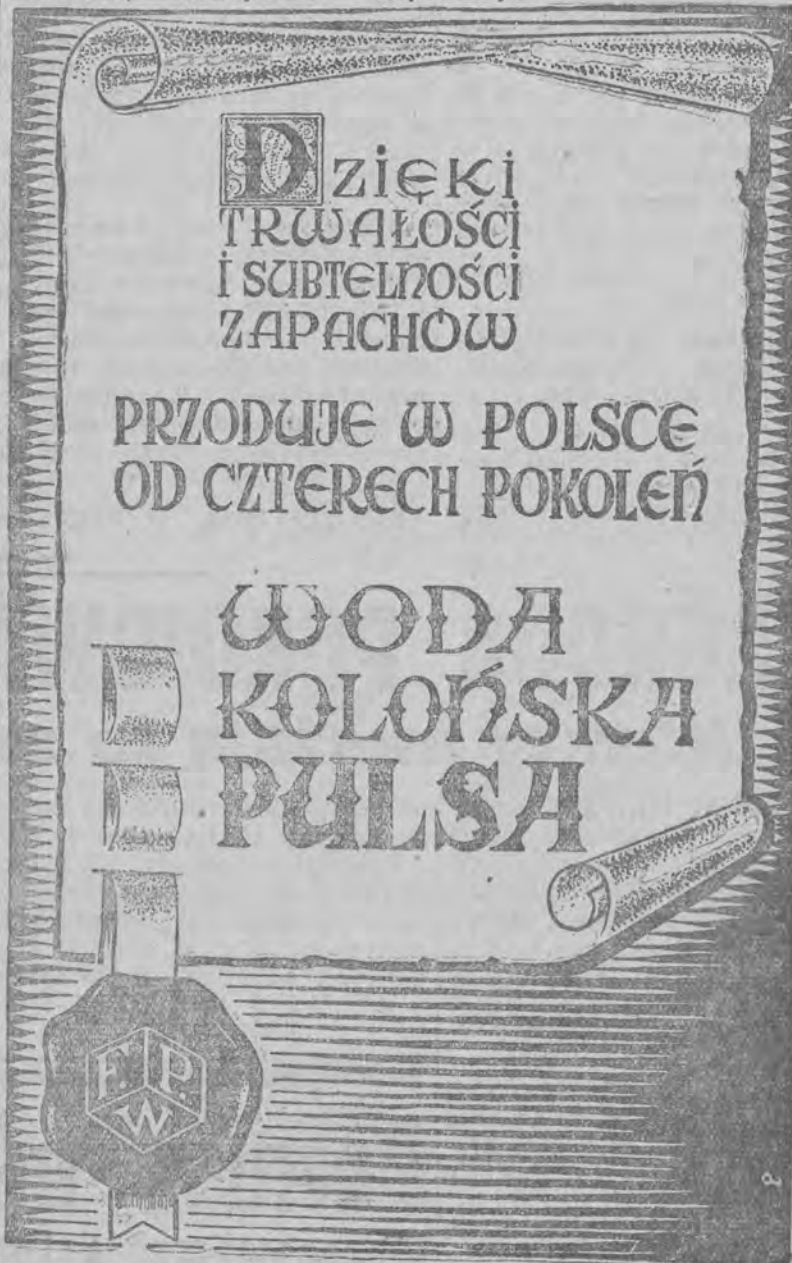
RZĄD FRANCUSKI NIE DOPUŚCI JEDNAKŻE POZA TĄ STREFĄ ANI KONTROLI, ANI OGLEDZIN, ANI TYMBAR-

DZIEJ ZATRZYMANIA OKRĘTÓW PRZEZ OKRĘTY HISZPAŃSKIE, należące do obu stron, które nie zostały uznane przez rząd francuski za strony walczące.

**D**ZIĘKI TRWAŁOŚCI I SUBTELNOŚCI ZAPACHÓW

PRZODUJE W POLSCE OD CZTERECH POKOLEŃ

WODA KOŁOŃSKA PULSA



## O Barcelonie-ani słowa Wykrętna odpowiedź gen. Franco

LONDYN, 24. 11. (PAT). Korespondent „Daily Express” donosi z Hendaye, że gen. Franco przysłał ostatecznie przez spe-

cialnego kuriera, ambasadorowi W. Brytanii sir Henry Chiltonowi odpowiedź na zapytanie w sprawie szczegółów blokady i e-

wentualnego bombardowania Barcelony.

Gen. Franco ograniczył się w swej odpowiedzi do określenia jako stref ochronnych gdzie mogą zarzucać kotwice brytyjskie okręty, jedynie portów Tarragona, Walencja, Alicante i Kartagena, nie wspominając wcale o Barcelonie. Ambasador Chilton uznał tę odpowiedź za niewystarczającą i odesłał kuriera z prośbą o bliższe wyjaśnienia.

**P.K.O.**

ODDZIAŁ W ŁODZI,  
Aleja Kościuszki 15,  
tel. 191-82

OTWIERA I PROWADZI  
RACHUNKI CZEKOWE.  
BEZPŁATNY OBRÓT PRZELEWOWY

## Obce łodzie storpedowały krążownik „Cervantes” Pocisk, którym został on ugodzony, nie był pochodzenia hiszpańskiego

WALENCJA, 24 11. (PAT). — Oficjalny komunikat ministerstwa lotnictwa i marynarki stwierdza, że od czasu wojny domowej w Hiszpanii flota republikańska była stale śledzona przez obce okręty, które dawały natychmiast o jej ruchach znać flocie powstańczej.

Jako dowód mogą służyć fakty, że gdy flota rządowa zamierzała zaatakować Ceutę pancernik niemiecki „Deutschland” zmusił do zaniechania tych operacji, zajmując pozycje między jednostkami republikańskimi a wybrzeżem.

Charakterystycznym jest również fakt, że obecność statków niemieckich zbiegła się zawsze z obecnością statków włoskich.

O storpedowaniu krążownika „Cervantes” komunikat mówi:

O godz. 9 zrana krążowniki „Cervantes” i „Mendez Nunez” które stały przy wejściu do portu wraz z pancernikiem „Jaime”, zostały zaatakowane przez różne łodzie podwodne. Torpedy rzucone w „Mendez Nunez” nie osiągnęły celu. Natomiast jedna z rzuconych w krążownik „Cervantes” trafiła w okręt i wywołała awarię. Musiało być co najmniej 2 łodzie podwodne z tych, które rzuciły torpedy. ŁODZIE TE MUSIAŁY NALEŻEĆ DO OBCEGO PAŃSTWA z następujących powodów: Powstańcy nigdy nie dysponowali łodziami podwod-

nymi, wszystkie bowiem od początku były wierne rządowi. W całej Hiszpanii jedynie stocznie

## Wojska rządowe zajęły Oviedo Powstańcy stracili między sobą kontakt

PARYŻ, 24.11. (PAT) — „L'Intransigeant” zamieścił następującą depezę z Gibraltaru: Rozgłoszenia w Madrycie oznajmia, iż wojska rządowe zajęły Oviedo. Wejście wojsk do miasta odbyło się rzekomo bez rozlewu krwi. Oddziały rządowe skorzystały z tunelu długości 2 km który w wielkiej tajemnicy był budowany przez saperów.

BARCELONA, 24.11. (PAT) — Stacja radiowa iberyjskiej federacji anarchistycznej podaje, że na odcinku Villaverde na froncie ma-

dryckim milicja republikańska wykazuje działalność.

Oddziały powstańcze, prowadzące atak na drodze Teledo — Carabanchel, zostały odparte i cofnęły się w kierunku Campamento. Na froncie Oviedo 10 samolotów rządowych bombardowało miasto, w szczególności dworzec północny. Komunikat dodaje, że sytuacja w tym rejonie jest jak najbardziej pomyślna.

MADRYT, 24.11. (PAT) — Na odcinku dzielnicy uniwersyteckiej powstańcy są całkowicie zabloko-

wani dokoła poszczególnych gmachów i stracili kontakt między sobą w czasie kontrataków rządowych. W walkach tych powstańcy stracili poważne ilości sprzętu wojennego.

MADRYT, 24.11. (PAT) — Dnia 23 b. m. w czasie bombardowania przez powstańców jedna z bomb trafiła w drukarnię przy ul. San Bernarda, niszcząc cały gmach. Z pod gruzów wydobyto 70 trupów. Podobno jeszcze 20 ciał znajduje się pod zwaliskami domu.

pedy, która uszkodziła „Cervantes”. Torpedy włoskie zbliżone są do używanych przez marynarkę hiszpańską. Najściślejsze badania pozwoliły stwierdzić, że TORPEDA, O KTÓREJ MOWA, NIE JEST ANI HISZPAŃSKA, ANI WŁOSKA. Po napadzie kontrtorpedowców niemieckich, który wdać było z portu, na nowo przybliżył się do portu, a po zdaniu sobie sprawy z wyników ataku, ponownie oddalił się.

## Personel ambasady włoskiej i niemieckiej wezwany do opuszczenia Hiszpanii

WALENCJA, 24. 11. (PAT). Minister spraw zagranicznych Hiszpanii del Vayo wysłał do ambasadora Chili następującą depezę: Rząd republiki hiszpańskiej dowiedział się ze zdziwieniem, iż pomimo uznania rządu gen. Franco przez Niemcy i Włochy, część personelu pozostała w gmachach ich ambasad.

Podając to do wiadomości pańskiej, jako do dziekana korpusu dyplomatycznego, proszę o zakomunikowanie zainteresowanym, iż winni usunąć się w ciągu 24-ch godzin, w celu uniknięcia możliwych incydentów.

Drzwi wymienionych ambasad zostaną opieczętowane przez władze hiszpańskie w pańskiej obecności, jeżeli pan nie ma nic przeciwko temu.

## Niepokój na giełdzie paryskiej Silny spadek wszystkich papierów

PARYŻ, 24.11. (PAT) — Giełda paryska z dnia 23 b. m. dała dowód powszechnej i bardzo wyraźnej tendencji zniżkowej. Nie tylko sprzedaż były znacznie obfitsze niż zazwyczaj, lecz i popyt wykazał bardzo poważne osłabienie. Jako powody tej słabości wymieniane są: napięcie stosunków sowiecko-niemieckich, niewyraźna sytuacja na morzu Śródziemnym oraz ewentualne skutki porozumienia niemiec-

ko - japońskiego. Zaznaczyć jednak należy, że żaden z tych czynników, wzięty osobno, nie mógł decydująco wpłynąć na sytuację. Niewątpliwie poważną przyczyną zniżki był szereg momentów natury technicznej. Ren ty wykazały spadek przeważnie powyżej 1 pkt. Papiery międzynarodowe były również słabsze, nie znalazły bowiem żadnego podtrzymania na innych giełdach światowych

Zamknięcie zebrania giełdowego nastąpiło przy ogólnej słabszej ten-

## Ambasador Japonii u ministra Ciano

RZYM, 24. 11. (PAT). Minister spraw zagr. hr. Ciano przyjął dziś zrana ambasadora Japonii. Konferencji tej przypisują duże znaczenie polityczne.



# Ejtingon nabył fabrykę Kindlera

Większość akcji „Pabianickich Zakładów Włókienniczych” sprzedana została za 1.400.000 złotych

**Obecnie prowadzone są rokowania o nabycie reszty akcji, znajdujących się w posiadaniu rządu polskiego**

W ostatnich dniach sfinalizowane zostały toczone od dłuższego czasu rokowania pomiędzy grupą banków angielskich, posiadającą większość „PABIANICKICH ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH” DAWN. R. KINDLER,

a sp. akc. N. Ejtingon i S-ka w Łodzi w sprawie

ZAKUPIENIA TYCH ZAKŁADÓW PRZEZ FIRME N. EJTINGON I S-ka.

„Pabianickie Zakłady Włókiennicze”, jak wiadomo, przed kilku laty znalazły się w posiadaniu grupy angielskiej, która

uzyskała większość akcji z tytułu swych należności przedwojennych za surowce. Operację tę doprowadził wówczas do skutku z ramienia grupy angielskiej Francis Willy Bradford.

Wraz z grupą angielską rząd polski, ściągając w okresie likwidacji masy upadłości firmy R. Kindler swe należności za podatki — uzyskał częściową kontrolę nad działalnością tego przedsiębiorstwa. Wyrazem tego stosunku rządu polskiego do przedsiębiorstwa był m. in. fakt, iż

RZĄD POSIADAŁ W ZARZĄ-

DZIE FIRMY, PRZEMIANOWANEJ PO ZMIANIE WŁAŚCICIELI NA „PABIANICKIE ZAKŁADY WŁÓKIENNICZE”, SWEGO PRZEDSTAWICIELA desygnowanego przez ministra skarbu. Min. skarbu posiadało również akcje firmy, jakie rząd otrzymał z tytułu swych wierzytelności w firmie R. Kindler.

Wszystkie uchwały w ważniejszych, zasadniczych sprawach mogły być podejmowane tylko w porozumieniu z delegatem rządu.

Zarząd przedsiębiorstwa, po zmianie tytułu własności, mie-

ścił się w Warszawie.

Firma prowadziła ostatnio przedalnię bawelnianą, tkalnię i wykończalnię.

FIRMA N. EJTINGON I S-ka NABYŁA OD GRUPY BANKÓW ANGIELSKICH PAKIET AKCJI „PABIANICKICH ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH”, ZNAJDUJĄCY SIĘ W POSIADANIU TEJ GRUPY, A REPREZENTUJĄCY WIĘKSZOŚĆ AKCJI.

KWOTA NABYCIA TEGO PAKIETU WYNIOSŁA JEDEN MILION CZTERYSTA TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Obecnie sp. akc. N. Ejtingon i S-ka podejmuje rokowania z rządem polskim w sprawie ZAKUPIENIA RÓWNIEŻ I TEJ CZĘŚCI AKCJI, KTÓRE ZNAJDUJĄ SIĘ W POSIADANIU MIN. SKARBU.

Fabryka ta znalazła się w r. 1925 w stanie upadłości. Bilans na 31 grudnia 1925 r. zamknął się kwotą 14.368.143 zł. Po dwuletniej upadłości fabryka została sprzedana z licytacji za kwotę około 10 milionów zł. firmie „Francis Willey et Co” w Bradford. Kwota ta nie została spłacona, lecz zarachowana na dług hipoteczny Willeya.

## NAGRODA POKOJOWA PRYZNANA OSSIEZKY'EMU

**Niemcy uważają to za obraze i zapowiadają represje**

OSŁO, 24 11. (PAT). Nagrodę Nobla za działalność pokojową w r. 1936 otrzymał Saavedra Lamas, minister spraw zagranicznych Argentyny, równocześnie postanowił komitet PRYZNAĆ NAGRODĘ POKOJOWĄ ZA ROK 1935 KAROLOWI VON OSSIEZKY.

BERLIN, 24 11. (PAT). — Niemieckie biuro informacyjne ogłosiło komunikat w związku z przyznaniem nagrody pokojowej Nobla Karolowi Ossietzki'emu, w którym zaznacza, że był on w roku 1931 skazany na karę więzienia za zdradę stanu, a prośba o ulaskawienie została odrzucona. W 1932 r. wypuszczono go na wolność. 28 lutego 1933 r. ograniczono się... do „aresztu ochronnego”... w przeciwnieństwie do tego, jak postępują w Rosji Sowieckiej, gdzie każdy przeciwnik polityczny stawiany jest „pod ścianę”. Ossietzki od dłuższego czasu, jak twierdzi komunikat nie-

mieckiego biura informacyjne go, znajduje się na wolności.

Przyznanie nagrody Nobla Ossietzki'emu jest — według niemieckiego biura informacyjnego — **OBRAZĄ NIEMIEC, Z CZEGO WYCIĄGNĄ ONE KONSEKWENCJE.**

BERLIN, 24 11. (PAT). Wiadomość nadeszła w godzinach popołudniowych o przyznaniu nagrody Nobla Karolowi von Ossietzki'emu, wywołała w kołach narodowo-socjalistycznych niezwykle poruszenie i oburzenie.

Konsternacja była tak wiel-

ka, że dopiero po paru godzinach ukazała się odpowiedź, która w swej formie jest niezwykle ostra, a merytorycznie **ZAPOWIADA REPRESJE ZE STRONY NIEMIEC.**

Tutejsze koła partyjne widzą w przyznaniu nagrody Nobla Ossietzki'emu jedno z ogniw w

łańcuchu „przemysłowej i celowej roboty drugiej międzynarodówki, międzynarodowych kół wolno-mularskich i żydowskich” przeciwko wybitnie nacjonalistycznemu charakterowi narodowo-socjalistycznego rządu Rzeszy.

## Dormoy - min. spraw wewnętrznych Francji

**Prawica nieobecna na posiedzeniu izby, poświęconemu pamięci ministra Salengro**

PARYŻ, 24.11. (PAT) — Havas donosi: Urzędowo ogłoszono o nominacji podsekretarza stanu Marxa Dormoy'a ministrem spraw wewnętrznych.

Marx Dormoy obejmie w środy rano urządowanie. Premier Blum nie ma zamiaru powoływać zastępcy Dormoy na stanowisko podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów.

PARYŻ, 24.11. (PAT) — O godz. 11-ej otwarto posiedzenie izby de-

putowanych pod przewodnictwem Herriota.

Prawica jest nieobecna. Lawy centrum i lewicy przepelnione.

**Zginęły plany konstrukcyjne nowego motoru!**

Przewodniczący izby, Herriot, wzruszonym głosem daje wyraz uczuciu żaloby izby z powodu zgonu ministra Salengro. Herriot oświadcza:

Jako minister spraw wewnętrznych, Salengro miał ciężkie zadanie do spełnienia w okresie niepokoju. Aby podjąć zadaniu w tym okresie trzeba była bardzo wiele taktu. I tu właśnie Salengro okazał się na wysokości zadania. Zasługuje na hołd, bo nie splamił swych

rąk krwią francuską (oklaski). Walka go wyczerpała, oszczerstwo go zamordowało.

Herriot wzywa izbę, aby nie dopuściła do powtórzenia takiej kampanii oszczerstw i skandali.

Mowy Herriota izba wysłuchała stojąc.

Premier Blum z ławy rządowej dziękuje izbie z całego serca, dodając: Chciałbym móc powiedzieć — całej izbie. Premier wskazuje na pustą ławę prawicy.

Blum oświadcza, że czuje się pokrzepiony na duchu przez wyrazy sympatii wśród głębokiego smutku.

O godz. 11,30 na znak żaloby posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek dnia 26 b. m. o godz. 9,30 dla rozważenia projektu ustawy podatkowej.

**Składanie ofiar na zbiórkę pomocy dla bezrobotnych.**  
Konto P.K.O. 70200

## Pożyczka dla Polski

wyniesie 2 miliardy 450 milionów franków

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przed paru dniami wspominaliśmy o kończących się naradach w sprawie francuskiej pożyczki zagranicznej dla Polski.

Obecnie wiadomość naszą potwierdza jedno z pism zagranicznych, która brzmi:

Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje w sprawie pożyczki

francuskiej dla Polski zostały definitywnie zakończone. Pożyczka, udzielona przez Francję Polsce, przedstawia się, jak następuje:

800 milionów fr. fr. w gotówce,

800 milionów fr. fr. na zakup maszyn i materiału wojennego,

500 milionów fr. fr., jako rezydentura dla Banku Polskiego i

350 milionów fr. fr. na dalszą

rozbudowę magistrali węglowej Śląsk — Gdynia.

Należy nadmienić, iż wymienione sumy zostaną zrewaloryzowane, o co usilnie zabiegała w czasie prowadzonych pertraktacji delegacja polska.

## Katastrofa pociągu lwowskiego

na terytorium rumuńskim

STANISŁAWÓW, 24.11. (PAT) — Dziś o godz. 4.40 rano pociąg pociąg nr. 103 przyjeżdża (po otrzymaniu sygnałów wjazdowych) na stację Grigore Ghica Voda na terytorium rumuńskim, najechał na manewrujące na stacji wagony z rumuńskiego składu pociągu, które miały być dołączone na tej stacji do polskiego pociągu.

Na skutek zderzenia uszkodzony został parowóz, brankard i jeden wagon polskiego pociągu.

Kierownik pociągu polskiego został ranny, kilku pasażerów odniosło lekkie obrażenia.

Polska komisja kolejowa, po porozumieniu się z władzami kolejowymi rumuńskimi, wyjechała ze Lwowa na miejsce wypadku.

## Chcą oderwać Gdańsk

ponieważ Polska zajęta jest sprawami wewnętrznymi

Gdański koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Powrócił już do Wolnego Miasta Forster, który w ostatnich dniach brał udział w zjeździe gauleiterów na zamku Vogelsang. W zjeździe wzięło udział 800 gauleiterów. Forster wygłosił wobec Hitlera przemówienie, w którym stwierdził, że

hasło „Zurück zum Reich” powinno już być aktualne, ponieważ Polska jest zajęta wewnętrznymi tarclami i próbą organizowania państwa na nowych podstawach.

Teatr „Rozmaitości” tel. 112-25  
Dziś, w środę, o g. 9.15 w. Poraz ostatni!

Nieodwołalne ostatnie występy znakom. gwiazdów ameryk. LUCY I MISZA  
„Matka i Teściowa” Ceny od 54 gr. - 2 zł. Uwaga! Jutro, 9.15 w. „Rachels Kinder”

### Narada na Zamku

WARSZAWA, 24.11. (PAT) — Pan prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym pana prezesa rady ministrów gen. Sławoj-Skiadkowski i wicepremiera min. E. Kwiatkowskiego, którzy informowali pana Prezydenta R. P. o bieżących pracach rządu.

### Przed otwarciem sesji sejmowej

WARSZAWA, 24.11. (PAT) — W dniu dzisiejszym pan premier gen. Sławoj-Skiadkowski odwiedził marszałka izb. Przedmiotem rozmowy były sprawy, związane z otwarciem najbliższej sesji zjazdowej sejmowej.

### Konferencje marszałka Cara

WARSZAWA, 24.11. (PAT) — Pan marszałek sejmowy Car odbył kolejno konferencje z przedstawicielami parlamentarnych grup regionalnych, stołecznej oraz województw warszawskiego, ŁÓDZKIEGO, śląskiego, poznańskiego i bielskiego pp. posłami: Hoppe, Wanke, WADOWSKIM, Nowakiem, i Żołądziem oraz sen. Siudowskim, w sprawach związanych z udziałem posłów członków tych grup w komisjach sejmowych.



# Motywy wyroku przytyckiego (Dokończenie)

to zostało stwierdzone przez świadków, nie okazali skruchy, byli uzbrojeni i bili, wykazując wielką agresywność, sąd apelacyjny uważa za wskazane udzielić im kary.

**OSKARŻENI BRACIA FRĄCZ KIEWICZE, KWIETNIEWSKI I IWĄŃSKI** winni są niewątpliwie udziału w zbiegowisku przed domem Minkowskich, w wyniku którego Minkowscy odnieśli śmiertelne rany, natomiast zarzut ich bezpośredniego udziału w zabójstwie nie został potwierdzony.

**WINA ICH ZOSTAŁA UDO-**  
**WODNIONA**

zeznaniami Herszka Minkowskiego, któremu sąd apelacyjny daje pełną wiarę, a który widział, jak wymienieni wtargnęli wraz z tłumem do mieszkania jego rodziców. Sąd apelacyjny uważa jednak, że zeznania Gawryśia Minkowskiego nie mają wartości, na skutek odniesionych przez niego ran. Biegły ustalił, że niemożliwym jest, aby przypomniał on sobie na rozprawie szczegóły, których nie pamiętał poprzednio. Z tych względów sąd apelacyjny musi zatwierdzić wyrok sądu okręgowego, uniewinniający z zarzutu o bezpośredni udział w zabójstwie,

**LECZ SKAZUJE ICH ZA**  
**UDZIAŁ W ZBIEGOWISKU,**  
którego następstwem było zabój-

stwo.  
**GOSPODARCZYK I ŚLIZAK,** których sąd okręgowy uniewinnił, zostają skazani, ponieważ sąd apelacyjny daje wiarę świadkom Eidelmanowi i Przybysiewiczowi, którzy byli przez nich pobici i poranieni. Uniewinnienie przez sąd okręgowy Ślizaka **SĄD APELACYJNY TRAKTUJE**  
**JAKO POMYŁKĘ.**

Jeśli chodzi o pozostałych oskarżonych,

**SĄD NIE DAJE WIARY**  
**ŚWIADKOM — ALIBISTOM.**  
Zeznania ich nie przedstawiają

żadnej wartości, tymbardziej, że nie wyłączały winy oskarżonych, nie wykluczają ich udziału w zajściach. Sąd apelacyjny **ODRZUCA TWIERDZENIE**  
**OBROŃCÓW WIEŚNIAKÓW** iż działali oni w obronie koniecznej. Nie może być obrona konieczna ze strony tych, którzy łamali zębra i wybijali okna.  
**KACPRZAK,** skazany przez sąd okręgowy, zostaje przez sąd apelacyjny uniewinniony z braku podstaw.

Podwyższając karę wszystkim skazanym sąd wziął pod uwagę

obok poszczególnych okoliczności obciążających także poprzednią karalność, używanie narzędzi niebezpiecznych itd.

Kary, wymierzone przez sąd okręgowy **BYŁY ZBYT NISKIE.**

Sąd apelacyjny uważa, że udział w zajściach o tak tragicznych rezultatach, nie uzasadnia do wymierzenia najniższej, lub zbliżonej do najniższej kary. Sąd apelacyjny stoi na stanowisku orzeczenia Sądu Najwyższego, które mówi, że **PRZECIĘTNĄ KARĄ JEST**

**KARA ŚREDNIA,** zaś art. 163, z którego odpowiadali oskarżeni, przewiduje kary do 5 lat więzienia. Z tych samych powodów sąd apelacyjny uznał, że nie należy żadnemu ze skazanych zawiesić karę.

Po ogłoszeniu motywów wyroku

**OBROŃCY ZAPOWIEDZIELI**  
**KASACJĘ,** która będzie złożona w Sądzie Najwyższym w Warszawie.

Następnie **PROKURATOR DOTKIEWICZ** WYDAŁ NATYCHMIAST POLECENIE ARESZTOWANIA I OSADZENIA W WIEZIENIU WSZYSTKICH, KTÓRZY BYLI UNIEWINNieni PRZEZ SĄD OKRĘGOWY W RADOMIU LUB SKAZANI NA KARY Z ZAWIESZENIEM

a obecnie zostali przez sąd apelacyjny skazani.

\*

Bezpośrednio po otrzymaniu telefonu od naszego specjalnego wysłannika wydaliśmy dodatek nadzwyczajny, który w ciągu kilku minut był dosłownie rozchwytywany. Łódź ogromnie interesowała się wyrokiem. Najlepszym dowodem i miarą zainteresowania są niezliczone telefony, do redakcji i rekordowe wprost powodzenie dodatku nadzwyczajnego.

## Gryncejg skazany na 2 lata

Prokurator oświadczył, iż nie dziwi się zajściom w Przytyku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym stanął przed sądem warszawskim Taurman Gryncejg, oskarżony o to, że 3 maja na czele gromady żydów, złożonej z 50 do 60 osób przy ul. Wareckiej napadł na polaków i organizował ekscesy antypolskie. Dwuch przechodniów zawiadomiło o tym policję, między innymi niejaki Włodarski, który jest rotmistrzem rezerwy. Gryncejg w policji oświadczył, że to nieprawda, mimo to spisano protokół i pociągnięto go do

odpowiedzialności, trzymając go przez cały czas do sprawy w areszcie.

Obrońca Benkiel prosił o wezwanie kierownika komisariatu policji na okoliczność, że nie było wogóle ekscesów antypolskich. Sąd odrzucił ten wniosek. Obrońca Benkiel pyta Włodarskiego, jakie czyta gazety. Prze wodniczący uchylił to pytanie.

Po przewodzie sądowym zabrał głos prokurator Dąbrowski, który domagał się surowej kary i oświadczył, że z ghetta ży-

dowskiego do środowiska polskiego dostał się jakiś nieodpowiedzialny człowiek, który obraził prawa ludności rdzennej i nie można się dziwić, że wobec takich ekscesów dochodzi do zajść w Przytyku, że ludność polska reaguje.

Całe przemówienie prokuratora utrzymane było w tym duchu.

Po przemówieniu obrońcy, sąd skazał oskarżonego na 2 lata więzienia i za kaucją 500 zł. zwolnił go z aresztu prewencyjnego.

# Krwawe bójki na uniwersytecie J. P.

## Zawieszenie wykładów na wyższych uczelniach w Warszawie Starcie między endekami i oenerowcami. -- Bicie przechodniów - żydów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Od samego rana panuje niezwykle ożywienie na Krakowskim Przedmieściu.

Przed gmachem uniwersytetu Józefa Piłsudskiego blokowanego przez 300 studentów stoją silne posterunki policyjne.

Przy wejściu straż porządkowa która nikogo z gmachu uniwersytetu nie wypuszcza.

Gmach był przez całą noc oświetlony.

Blokująca młodzież ułożyła się do snu na ławkach i stołach. Pierwsze piętro zajęły akademicy, na parterze ulokowali się studenci. Nad porządkiem czuwa specjalny komitet.

Podczas kiedy jeszcze w nocy z okupowanego skrzydła uniwersytetu słychać było śpiewy i śmiechy, wczoraj rano nastrój wśród blokujących zmienił się znacznie.

Powstawały ciągle **SWARY, KLÓTNIE I OGÓLNE**  
**PRZYGNĘBIENIE.**

Rano wywieszono dwa transparenty. Jeden, na którym wypisano wszystkie żądania akademików, oraz drugi, zawierający apel do matki, by przyniosła żywność.

Na pierwszym transparentie były wypisane żądania obniżki czesnego i wyznaczenie oddzielnych miejsc dla studentów żydów.

Trzecia sprawa, która omawiana była bardzo szeroko na onegdajszym wieczorze studentów nie znalazła się na transparentach. Sprawą tą był atak koła młodych Stronnictwa Narodowego na prezesów Bratniej Pomocy Uniwersytetu, Politechniki i S. G. G. W. za wzięcie udziału w uroczystości Święta

Niepodległości i wręczenia butawy Marszałkowi Rydzowi - Śmigłemu

To spowodowało pierwsze **TARCIA MIĘDZY ENDEKAMI A**  
**OENEROWCAMI.**

Tarcia ta w ciągu dnia wczorajszego zamieniły się w otwartą niechęć i bójki, które wybuchły przed gmachem uniwersytetu.

Przy okazji jednak **BITO PRZECHODNIÓW ŻYDÓW**  
**I SZYBY W SKLEPACH ŻYDOWSKICH.**

W godzinach popołudniowych na teren uniwersytetu chciał wejść rektor Antoszewicz, ale nie został wpuszczony.

O godz. 6,30 wieczorem na po-

dwórzu redakcji „Robotnika” zebrało się na wiecu ponad 1500 studentów.

Powzięto szereg rezolucji bardzo ostrych

**PRZECIWKO FASZYZMOWI I SZE**  
**REG REZOLUCJI POTĘPIAJĄCYCH**  
**BLOKADĘ UNIWERSYTETU.**

Po skończeniu wiecu zebrani ruszyli w stronę ulicy Królewskiej, lecz zastąpiła im drogę policja, która demonstrantów rozproszyła, aresztując przytym 7 studentów i 5 studentek.

Również próba dostania się pod gmach uniwersytetu została udaremniona przez policję, która studentów rozproszyła.

Dopiero o godzinie 10 wieczór grupa studentów licząca 80 osób dostała się przez ulicę Oboźną na teren uniwersytetu.

Między blokującymi gmach i grupą tą

**DOSZŁO DO KRWAWEJ BÓJKI.**

Jest kilku studentów ciężko rannych i kilkunastu pobitych.

Również doszło do bójki między endekami, studentami politechniki, i demonstrującą grupą, ale policja rozproszyła obie strony.

Koło politechniki znajdują się silnie skonsyguowane oddziały policji, które bronią dostępu do gmachu wobec pogłosek, że studenci endecy mają zamiar okupować również politechnikę.

**WARSZAWA, 24.11. (PAT) —** Wykłady na wyższych uczelniach w Warszawie zostały **ZAWIESZONE AŻ DO ODWOŁANIA.**

### Posiedzenie

**Państwowej rady oświe-**  
**cenia publicznego**

**WARSZAWA, 24.11. (PAT) —** Dnia 24 listopada r. b. o godz. 9 rano rozpoczęło się posiedzenie państwowej rady oświecenia publicznego pod przewodnictwem p. ministra W. R. Dr. Wojciecha Świętosławskiego przy licznych udziałach członków rady, wyższych urzędników ministerstwa W. R. i O. P. oraz przedstawicieli innych ministerstw.

Obrazy rozpoczęły się od przemówienia p. ministra, który poruszył najważniejsze zagadnienia z zakresu oświaty i wychowania.

**CHCESZ WSPANIAŁEJ SKUTECZNEJ DLA TWARZY OZDOBY,**  
**ZAPATRZ SIĘ JEDYNIEM W CEDIB'A WYROBY**

## Awantury studentów w Krakowie

na wszystkich wydziałach uniwersytetu Jagiellońskiego

**KRAKÓW, 24.11. (Tel. wł.)** Studenci endecy wywołali wczoraj awantury na wszystkich prawie wydziałach uniwersytetu Jagiellońskiego.

Na wydziale filozoficznym grupa bojówkarzy wtargnęła na salę wykładową prof. Kreutz'a, wzywając żydów do zajęcia miejsc po lewej stronie sali względnie do opuszczenia uczelni.

Dzięki energicznej postawie prof. Kreutz'a, bojówka opuściła salę wykładową. Bojówkarze

oczekiwali jednak u wejścia wychodzących studentów - żydów z których kilku pobili.

To samo powtórzyło się w instytucie fizycznym. W instytucie chemicznym prof. Esreicher zarządził ścisłą kontrolę legitymacji celem niedopuszczenia bojówkarzy endeczek.

Ostatni czekali u wejścia i poturbowali kilku wracających z wykładów studentów żydowskich.

W gmachu instytutu matematycznego endecy poturbowali kilka studentek żydowskich.

Na wydziale prawnym bojówka endeczka obsadziła cały korytarz do drzwi wejściowych na salę wykładową prof. Gołaba. Jedyny student żydowski, który po wykładzie opuścił salę, został strącony z półpiętra i dotkliwie pobity.

Delegacja żydowskiej młodzieży akademickiej interweniowała u rektora U. J., który przyrzekł zastosować wszystkie środki, aby nie dopuścić do dalszego zakłócania spokoju uczelnianego.

## Wniosek o odżyczenie adwokatury przesłany na walne zgromadzenie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady adwokackiej pod przewodnictwem dziekana Janczewskiego (chadeka).

M. in. na porządku dziennym był wniosek, podpisany przez

stu kilkudziesięciu adwokatów **W SPRAWIE ODŻYCZENIA**  
**ADWOKATURY I OGRANICZENIA**  
**DOSTĘPU ŻYDÓW DO**  
**PALESTRY**

Na temat ten wywiązała się bardzo żywa dyskusja, w czasie której wskazywano, że jest to

**SPRZECZNE Z KONSTITUCJĄ,**  
**Z ETYKĄ ADWOKACKĄ**  
**I T. D.**

W rezultacie 7 głosów było za odrzuceniem wniosku, 7 za przesłaniem na walne zgromadzenie.

**Zginęły**  
**plany konstrukcyjne**  
nowego motoru!



# Nie zwycięstwo a klęska!

## młodzieży blokującej dom akademicki w Wilnie

Wyjaśnienie ministerstwa oświecenia i rektoratu uniwersytetu Stefana Batorego

WARSZAWA, 24. 11. (PAT). Wobec chaotycznych, sprzecznych i często nieprawdziwych wiadomości, rozsiewanych w prasie o „zwycięstwie” młodzieży blokującej dom akademicki w Wilnie, Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje się, iż MINISTERSTWU WYŻNAJ RELIGIJNYCH I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO NIC NIE WIADOMO O JAKIEJKOLWIEK INNEJ PODSTAWIE PRZERWANIA BLOKADY, POZA OŚWIADCZENIEM P. REKTORA, ŻE NIE WZNOWI WYKŁADÓW I ĆWICZEŃ DOPÓKI SPRAWA ZAJMOWANIA PRZEZ MŁODZIEŻ MIEJSC W AUDYTORIACH NIE BĘDZIE ZGODNIE ZAŁATWIONA.

Jeżeli tu może być mowa o jakimś zwycięstwie, to jedynie o zwycięstwie zdrowego rozsądku młodzieży nad nastrojami masowej psychozy.

WILNO, 24. 11. (PAT). Ogłoszono następujący komunikat rektoratu:

„Wobec rozbieżności i nieścisłości wiadomości podawanych w prasie, w związku z ostatnimi zajściami studenckimi w uniwersytecie wileńskim, rektorat uniwersytetu Stefana Batorego uważa za konieczne stwierdzić i podać do publicznej wiadomości co następuje: w sprawach dyscyplinarnych przeciwko oskarżonym o udział w bójkach studentom, REKTOR PRZYRZEKŁ TYLKO ODRÓCZYĆ ROZPRAWY DYSCYPLINARNE DO CZASU WYDANIA WYROKÓW PRZEZ SĄD PAŃSTWOWY, co nie stanowi i nie zawiera w sobie ANI UCHYLENIA ZAWIESZENIA W PRAWACH AKADEMICKICH, ANI TYM MNIEJ UMORZENIA POSTĘPOWANIA DYSCYPLINARNEGO W OGÓLE.

W sprawie obsady asystentur ŻADNE OBIĘTNICE NIE BY-

LY PRZEZ REKTORA DAWANE. Obecny faktyczny stan tej sprawy jest taki, że na 216 płatnych pomocniczych sił naukowych (t. j. adiunktów, asystentów starszych i młodszych oraz kontraktowych) jest żydów i żydówek w sumie tylko 9 osób, a z tym, 4,16 procent.

(—) Rektor — Władysław Jakowicki“.

WILNO, 24. 1. (PAT). W związku z ostatnimi wystąpieniami części młodzieży akademickiej, Zw. Legionistów Polskich, Związek P. O. W., Związek Osadników i Komitet zblokowanych organizacji kobiecych wydały odezwę, w której podkreślają m. in., że nie można się zgodzić, ABY POLSKI AKADEMIK NARZUCONE SOBIE HASŁA BRUTALNEJ WALKI BEZKRYTYCZNIE REALIZOWAŁ, DAJĄC TYM IMPULS DO WRĘCZ ANTYPAŃSTWOWYCH I KRYMINALNYCH WYSTĄPIEŃ CZYNNIKÓW DESTRUKCYJNYCH.

Odezwa piętnuje dalej FAKT OBRZUCENIA KAMIENIAMI MIESZKANIA REKTORA I WSKAZUJE, ŻE NIE MOŻNA SIĘ ZGODZIĆ, ABY MŁODZIEŻ ZATRACAŁA POCZUCIE PRAWA I GODNOŚCI WŁASNEJ.

Jakiegokolwiek próby niepojętych wybryków winny być na każdym kroku zdecydowanie potępione. KWESTII ŻYDOWSKIEJ NIE ROZWIĄDUJE SIĘ KAMIENIEM CZY PAŁKĄ. Rozumieją to dobrze organizatorzy akcji antyżydowskiej. Perfidin tych ludzi polega na tym, że NIE WAHAJĄ SIĘ PRZEZ DEMORALIZACJĘ MŁODZIEŻY PRZEMYCAĆ WŁASNYCH NISKICH CEŁÓW POLITYCZNYCH“.

# Sprawcy ekscesów będą ukarani!

## Rząd nie czyni żadnej różnicy między żydami i nieżydami

### Groźba zamknięcia uniwersytetu w Wilnie

WILNO, 24. 11. (Tel. wł.). — Cała wczorajsza prasa wileńska, tak polska, jak i żydowska, uległa konfiskacie za artykuły i notatki w związku z ostatnimi zajściami.

Wczoraj przedstawiła się rektorowi U. S. B. prof. Jakowickiemu delegacja studentów z dr. Glebusem i adw. Rudnickim na czele.

Delegacja poinformowała rektora o oburzeniu ludności żydowskiej, która solidaryzuje się z studiującą młodzieżą żydowską.

W odpowiedzi rektor oświadczył, że zarówno

RZĄD, JAK I ON SAM, PRZECIWNIE SĄ JAKIEJKOLWIEK WYZNACZANIU MIEJSC DLA ŻYDÓW, CZY NIF - ŻYDÓW.

W kwestii tej wytworzyła się jednak sytuacja bez wyjścia.

Rektor dodał, że żadnych kroków oficjalnych nie podejmie, prywatnie jednak wrócił się do studentów żydowskich i postępowych studentów nieżydowskich, aby zajęli miejsca po lewej stronie, pozostawiając prawą dla endeków.

Jeśli żydzi nie zajmą tych miejsc, ZAJDZIE POTRZEBA ZA-

MKNIECIA UNIWERSYTETU i wyznaczenia nowych wpisów.

Onegdaj wieczorem w nieobecności wojewody wileńskiego wicewojewoda przyjął delegację gminy żydowskiej, którą za pewnił, że władze zastosują wszelkie środki, aby nie doszło do powtórzenia się zajść.

Wczoraj delegację gminy żydowskiej przyjął wojewoda, który właśnie powrócił z Warszawy. Wojewoda oświadczył, że WŁADZE NIE CZYNIA ŻADNYCH RÓŻNIC MIĘDZY ŻYDAMI, A NIE - ŻYDAMI I ŻE WINNI EKSCESÓW BĘDĄ UKARANI.

przy czym kara dotychczas

pośrednich winowajców ostatnich wypadków.

W czasie demonstracji studentów endekich, po opuszczeniu domu akademickiego, policja zatrzymała kilku endeków za wnoszenie okrzyków antyżydowskich.

Nastroj wśród ludności żydowskiej jest w dalszym ciągu deprymujący. Wieczorem nikt na ulicę nie wychodzi. Wiekście wybitych szyb w mieszkaniach i sklepach żydowskich zastąpiono nowymi, co nastąpiło z polecenia policji. W licznych domach urządzono od zewnątrz okiennice na oknach

# Studenci atakują policję kamieniami

## Tłum, złożony z akademików i metów ulicznych, bił napotkanych żydów i demolował sklepy

Wilno, w listopadzie. Okupacja domu akademickiego na górze Bouffalowej skończyła się.

Głodówka tak szumnie zapowiadana i reklamowana została przerwana, a blokujący gmach studenci, jak już donosiliśmy opuścili dom akademicki.

Oficjalny odwrót nastąpił po konferencji z byłymi rektorami, na której wy tłumaczono przedstawicielom blokujących że zadaniem ich izolowania żydów po lewej stronie sal wykładowych spotkało się ze zdecydowanym oporem p. premiera Składkowskiego i ministra oświaty prof. Świętosławskiego.

W pierwszej chwili studenci nie zgodzili się na cofnięcie blokady, ale po powtórnej konferencji, w której udział wzięli poza byłymi rektorami i ks. metropolitą Jalbrzykowski przedstawieli blokujących zdecydowali się.

Po oficjalnym cofnięciu rozkazu o blokadzie nastąpiła druga część tej demonstracji, krwa wo zakończona.

Studenci po odbyciu wiecu pod gołym niebawem ruszyli zwracając pochodem na miasto.

Do akademików zaczęły się przyłączać grupy stojące od kilku godzin przed domem akademickim, tak, że tłum urosł do dość poważnych rozmiarów.

Policja zaczęła rozpraszać pochód, z którego padały okrzyki przeciwko żydom, pomimo to jednak kilkaset osób przedostało się na ulicę Mickiewicza i ko rzystając z tego, że ruch uliczny był znaczny, zmieszano się z tłumem spacerowiczów i tym sposobem przedostało się na ul. Zamkową, gdzie znów sformowano pochód.

Wśród maszerujących i wznoszących okrzyki antyżydowskie moc było wyrostków w wieku lat 15—18, a nawet znaczna ilość uczniów w mundurkach szkolnych.

Tłum wnosząc w dalszym ciągu okrzyki przeciwko żydom, posuwał się w kierunku ulicy Wielkiej. W tym czasie akurat przechodził tamtędy pochód propagandowy ligi morskiej i kolonialnej. Demonstranci przyłączyli się do pochodu tak, że na czele kroczyła część oficjalna, a z tyłu manifestanci.

A potem wszystko poszło w

błyskawicznym tempie. Wystarczył brzęk pierwszej stłuczonej szyby, by zaczęły świstać w powietrze kamienie, wystarczył pierwszy okrzyk pobitego przechodnia żyda, by następni znaleźli się z pałkami i łaskami demonstrantów.

Nie oszczędzono niezego pochodze, bito szyby, witriny sklepowe. Wybito nawet szyby w sklepie chrześcijańskim.

Motloch nie robił już różnicy, nie przebierał. Pod uderzeniami kamieni i pałek wyleciały najładniejsze szyby lustrzane i reklamy neonowe... Po rozwiązaniu pochodu ligi morskiej i kolonialnej część pochodu, a mianowicie związki i organizacje, znajdujące się pod wpływami Stronnictwa Narodowego z 10 sztandarami ruszyły w kierunku domu akademickiego wnosząc okrzyki na cześć studentów i wrogie — pod adresem żydów.

Pod samym domem akademickim policja wezwała manifestantów do rozejścia się. Wówczas z tłumem

ROZLEGŁY SIĘ OKRYKI PRZECIWKO POLICJI, A Z OKIEN DOMU AKADEMICKIE

GO POSYPAŁY SIĘ NA POLICJANTÓW KAMIENIE.

To wystarczyło, by i z tłumem zaczęły padać cegły i kamienie na kordon policji.

W wyniku tego bombardowania TRZECH POLICJANTÓW ODNIOŚŁO RANY.

W międzyczasie inna część pochodu ruszyła na ulicę Trocka, Niemiecką, W. Pohulanę i tam zaczęto wybijać szyby w sklepach żydowskich, rabując zawartość okien wystawowych. Niedaleko ratusza doszło do starcia z policją, usiłującą rozproszyć demonstrantów. Najwięcej szyb wybito na ulicy Wielkiej, gdzie też dochodziło do niezwykłych scen.

Właściciel sklepu kolonialnego niejaki Rosenkranc na kolanach błagał, by mu nie wybijano szyb.

W rezultacie został przez tłum pobity, a wnętrze sklepu jego zdemolowano.

Ogólnie aresztowano ponad 20 osób, w tej liczbie kilku uczniów w mundurkach szkolnych.

Lista pobitych i poturbowa-

(Dokończenie na str. 7).

# Anthony Adverse

Trawestacja filmowa popularnej powieści Herveya Allena, którą czytało 50 milionów osób

# Anthony Adverse

Gigantyczna epopea romantyczna - bohaterska, rozgrywająca się m. in. na farmach niewolników, na plantacjach kubańskich, w dżunglach afrykańskich i w wielkich stolicach Europy.

# Anthony Adverse

Fascynujące przygody nieprawego syna arystokraty hiszpańskiego, który wyrósł na bankiera, handlarza niewolnikami, doradcę finansowego Napoleona, który miał niezwykle przeżycia we Włoszech, na Kubie, w Afryce, we Francji, który kochał się w wielu pięknych kobietach — był przez nie kochany.

# Anthony Adverse

3 lata trwały same tylko przygotowania do realizacji!!! 190 dni i 48 nocy trwał sam proces filmowania! Film zawiera 412 wielkich scen! Udział bierze największy w dziejach filmu zespół (2.765 osób) oraz tuziemcy tych egzotycznych krajów, gdzie toczy się akcja!

# Anthony Adverse

Reżyseria Mervyn Le Roy, najbardziej utalentowanego reżysera amerykańskiego, twórca filmu „Jestem zbiegiem“.

# Anthony Adverse

W roli tytułowej: FREDRIC MARCH! To nazwisko mówi samo za siebie! W głównych rolach kobiecych słynne gwiazdy: Olivia de Havilland i Anita Louise.

**Wkrótce wielka premiera w kinie „CASINO”**



## Studenci atakują policję kamieniami

(Dokończenie)

nych obejmuje koło 60 na zwisk, w tej liczbie 3 policjantów.

Zajścia te wywołały w mieście zrozumiałe wrażenie i poruszenie.

Niezasłепiona agitacją Stronnictwa Narodowego część społeczeństwa jasno zdawała sobie sprawę, że te awantury nie wiele miały wspólnego z żądaniem akademików wileńskich.

To było zwykle wykorzystywanie odpowiedzialnego momentu przez meły uliczne. Niestety jednak, nie tylko przez meły, ale i przez ludzi, którzy powinni byli te zajścia hamować.

Przecież należy pamiętać, że z domu akademickiego padły pierwsze kamienie skierowane na policję.

Żadne słowa nie są w stanie napiętnować tych wybrków. Już poprzedniego dnia chodzili po mieście słuchy, że zajścia będą, a więc ktoś o nich wiedział, ktoś je organizował.

Zdrowo myśląca opinia wileńska domaga się wykrycia organizatorów tych zajść i odpowiedniej kary.

Czymś innym jest głódówka, czymś innym są burdy i awantury, czymś innym przelana krew.

Ks. metropolita Jalbzykowski zdołał wytłumaczyć akademikom, że muszą zaprzestać demonstracji, ale sami oni muszą zrozumieć, gdzie kończą się granice demonstracji, że są rzeczy, które można tolerować, a są takie, które należy potępić.

Jeżeli spełnienie jakiegoś żądania, postulatu, będzie szło przez anarchię, jeżeli będzie zrywało więzy porządku publicznego, jeżeli droga do tego będzie prowadziła przez hicie ludzi i szyb, przez rujnowanie karności, to skutki mogą być tylko ujemne.

A najprzykrzejszym momentem w tym wszystkim, momentem najbardziej groźnym, że pierwsze kamienie, które ugodziły trzech obrońców ładu i prawa, trzech policjantów, padły z okien domu akademickiego.

R. W.

## Skazanie uczestnika niedoszłego marszu do Palestyny

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Starostwo grodzkie południowo-warszawskie skazało na miesiąc bezwzględnej aresztu jednego z organizatorów niedoszłego marszu do Palestyny, Icka Feldmana, za nielegalne posiadanie broni. Feldman został aresztowany na sali rozpraw.

Jak się dowiadujemy, przeciwko reszcie organizatorów, z adwokatem Ripplem na czele, zostanie w dniach najbliższych ukończona dochodzenie.

**Zginęły plany konstrukcyjne nowego motoru!**

**DANCING „TABARIN” GRAND-KINO**  
Pocz. o g. 4.  
Dzisiaj i dni następnych!

# Pióro -- narzędzie mordu

## Walka z gangsterstwem prasowym

Byliśmy zawsze przeciwnikami cenzury, broniliśmy i bronimy wolności prasy, jako jednej z najważniejszych swobód obywatelskich, jako środka obrony praworządności, obrony społeczeństwa przeciwko przestępstom biurokracyzmu i nadużywaniu t. zw. racji stanu.

Nie zapominamy jednakże, iż każde prawo jest zarazem związane z pewnym obowiązkiem, iż każda swoboda, każdy rodzaj wolności obywatelskich winny mieć swe racjonalne granice, których wymaga ładu i porządek publiczny. Obok użycia, korzystania z prawa, istnieje również fakt nadużycia. Granice racjonalnego korzystania z prawa winna określać ustawa, zaś fakt nadużycia może być stwierdzany jedynie przez niezależny sąd.

Jest to abecadło praworządności, abecadło demokratycznego prawa publicznego, powiedziałbym prawa tout court, o ileby nie trzeba było się liczyć z objawieniami „prawa” monopartyjnych dyktatur, „prawa” reżymów totalnych.

Jaskrawy przykład nadużycia prawa widzimy we Francji, gdzie gangsterzy prasowi mają możliwość bezkarnego stosowania kalumnii. Ofiarami tego patologicznego stanu padli prokurator Pressard i minister spraw wewnętrznych Roger Salengro, który wskutek zorgan-

zowanej prasowej akcji kalumnatorskiej zakończył życie samobójstwem.

Brań należytej sankcji karnej w wypadkach nadużycia t. zw. wolności prasy dawno dawał się we Francji we znaki. Zabójstwo redaktora dziennika „Figaro” przez panią Caillaux, śmierć Jaures’a od kuli Vilain’a — były tragicznym dowodem słuszności tezy, iż interes publiczny wymaga, by wolność prasy została ujęta w pewne legalne i racjonalne ramy. W szczególności szło o to, by unieszkodliwić kalumnię, by znaleźć należyta sankcję karną w wypadkach zwalczania przeciwników politycznych przy pomocy oszczerstw lub publicznego grzebania w życiu prywatnym przeciwników politycznych. Podobne postępowanie winno być karne.

Reforma statutu prasy we Francji niejednokrotnie była po wojnie przedmiotem prac odnośnych komisji parlamentarnych, ale z powodów natury politycznej była wciąż odraczana zwłaszcza: iż trudno było uzyskać większość dla ustawy, która miała na celu ustalenie linii demarkacyjnej pomiędzy racjonalnym użyciem a nadużyciem wolności prasy.

Rząd Leona Bluma już od kilku miesięcy zapowiadał złoże-

nie projektu reorganizacji statutu prasy. Tragiczna śmierć Leona Salengro niezawodnie sprawę przyspieszy.

Francuska prasa prawicowa prasa profaszystowska oskarża rząd frontu ludowego o dążenie do zakneblowania ust opozycji. Zwłaszcza w dziennikach profaszystowskich ta obrona niczem nie ograniczonej wolności prasy brzmi dość dziwnie. Ataki te są zresztą nacechowane wyraźną złą wiarą.

Projekt rządu Bluma nie zdążyła bynajmniej ku uszczupleniu praw opozycji, nie zamierza uniemożliwić krytyki działalności rządu lub konfrontować przeciwstawne koncepcje polityczne. Chodzi jedynie o to, by należyście zorganizować odpowiedzialność prasy za jej wystąpienia, a w szczególności uniemożliwić bezkarne skazywanie przeciwników politycznych, zwalczanie kalumniantów, wytepić gangsterstwo prasowe.

Projekt Leona Bluma ma być wzorowany na ustawodawstwie angielskim, które nieoczekiwanym obrońcom wolności prasy z pod znaku faszyzmu winno chyba wystarczyć.

Zresztą ramy wolności prasy mają być ustalone przez ustawę, a sankcje karne uruchamiane i stosowane przez sąd, a nie w drodze administracyjnej. Za-

**Zadwo!ony**  
do używa codziennie  
**KREM DO GOLENIA**  
**Fote**  
Tuba - 75 • 120 • 2,00  
J. J. S. STEMPNIEWICZ - POZNAŃ

tym w wypadkach nadużycia prawa przez prasę lewicową, w szczególności przez organy komunistyczne (ataki osobiste przeciwko Doriot'owi) prawica będzie mogła pociągać ewentualnych winowajców do odpowiedzialności.

Francuska prawica utrzymuje, iż zwłaszcza lewica stosowała rzekomo kalumnię względem jej rzeczników. Można było by przytoczyć jako przykład ostre ataki lewicy przeciwko p. A. Tardieu, lecz nie było tu kalumnii. Przy tym ciężkie zarzuty padały z ust takich nieposzlakowanych polityków jak Ernest Lapont lub prof. F. Chailay. Zresztą niezależnie od faktycznego stanu rzeczy argument profaszystów francuskich jest pozbawiony wartości, gdyż z argumentu tego wynikałoby jedynie, iż właśnie prawica winna byłaby się opowiedzieć za reformą prawa prasowego.

(S. Cz.)

# Skradzione dokumenty czerwonego sztabu

## O co oskarżeni są aresztowani w Moskwie obywatele niemieccy

Moskwa, 23 listopada.

Ostatnia afera szpiegowska w Moskwie jest przez rząd sowiecki traktowana z najwyższą dyskrecją. Urzędowa agencja telegraficzna „Tass” ograniczyła się do następującego krótkiego komunikatu:

W Moskwie aresztowano kilku zagranicznych fachowców obywateli niemieckich, oskarżonych o działanie na szkodę kraju. Organy sądowe prowadzą śledztwo w tej sprawie.

Nazwiska aresztowanych nie zostały podane do wiadomości publicznej, ale do kół dziennikarskich przeniknęła wiadomość, że jest ich w sumie 19 i że znajduje się wśród nich pastor Streck, kierownik fabryki Georg Thimig, buchalter Hermann Niedermeier, konstruktor skrzypiec Waldemar Oberberg, mechanik samochodowy Alfred Erlinghäuser, zegarmistrz Alfred Mocher, fryzjer Heinrich Höninghausen, pewien lekarz niemiecki i pewien adwokat niemiecki i że poza tym aresztowano kilku Austriaków, Szwedów, Polaków oraz około 200 obywateli sowieckich, wśród których znajduje się szereg oficerów sztabowych czerwonej armii. Doniesienie, że aresztowany został również profesor Hoetzsch, kierownik niemieckiego instytutu wschodniej Europy dotychczas się nie potwierdziło.

Posel niemiecki z polecenia

swego rządu złożył protest przeciwko tym aresztowaniom, a rząd sowiecki odpowiedział, że dokonane zarządzenia są uzasadnione i usprawiedliwione, bowiem aresztowani stoją pod zarzutem szpiegostwa i zamaru na bezpieczeństwo państwa sowieckiego. Bliższych szczegółów również ta nota nie podaje.

### Skradzione plany Woroszyłowa

Powściągliwość ta jest zupełnie niezrozumiała, bowiem mamy tu do czynienia z największą aferą szpiegowską okresu wojennego. Nie skradziono jakiegoś dokumentu drugorzędnej znaczenia, lecz całkowity plan obrony granic zachodnich Z. S. R. R.

Jednym z najdonioślejszych zadań sowieckiego sztabu generalnego jest zabezpieczenie się od ataku z zachodu. Niezbędne na ten wypadek zarządzenia obronne są już od czterech lat przygotowywane aż do najmniejszego szczegółu, a odpowiedzi nie plany zostały opracowane osobiście przez ministra wojny Woroszyłowa. Ten dokument nazwany „planem Woroszyłowa”, przechowywany jest w Kremlu w safesie; odnośne hasło zna jedynie pięciu wyższych oficerów sztabu. Przed paru dniami skonstatowano, że dokument ten został skradziony, sfotografowany, a następnie

znowu odłożony do safes'u. Jeden z spośród pięciu oficerów i jego kochanka, była hrabianka rosyjska, a obecna agentka GPU, zostali natychmiast aresztowani, jako podejrzani o sprząż treści dokumentu obcemu mocarstwu. Jednocześnie aresztowano wszystkie osoby, z którymi ta para stała w jakichkolwiek stosunkach.

### Tajemnice Łubianki

Ta błyskawiczna akcja jest dotychczas najważniejszym sukcesem Łubianki, jak się powszechnie nazywa rosyjska służba kontrwywiadowcza, ponieważ jej główna kwatery znajdują się na ul. Łubianka nr. 2. — W rzeczywistości instytucja ta składa się z dwóch pracujących zupełnie oddzielnie biur: CRO, które zajmuje się walką z zagranicznymi szpiegami na terenie Sowietów i INO, którego czysto informacyjna praca obejmuje zagranicę. Obie instytucje zostały powołane do życia w r. 1917 przez Urickiego. Po szeregu zamachów na komisarzy ludowych i po zamordowaniu Urickiego przez „esera”, przeszły one pod naczelne kierownictwo GPU, z tym jedynie wyjątkiem, że Dzierżyński poprzednik obecnego szefa Mendzińskiego, powierzył tymczasowo ich prowadzenie swemu współpracownikowi Biełoborodowowi. Analogiczne instytucje ukraińskie pracują samodzielnie i znajdują się pod kierownictwem Łotysza, byłego oficera carskiego Lazisa. Do tych biur wywiadowczych zwerbowa no cały szereg niższych urzędników i fachowców z carskiej służby tajnej.

Uprawnienia i zasięg władzy tych instytucji są olbrzymie. — Mają one do dyspozycji prze-

szło 100.000 ludzi, zbrojne oddziały, wyposażone w tanki, aparaty gazowe i samoloty. Pod ich bezpośrednią kontrolą znajdują się wojskowe środki komunikacyjne, poczta, telefony, telegraf, komunikacja powietrzna i cenzura prasowa, podobnie, jak wielkie więzienia państwowe w Kemie, Murmańsku, Portamińsku, Tobolsku, Narwmi i na Sołowkach.

### Walka ze szpiegostwem

W biurze nr. 161 na Łubiance znajduje się wojskowe tajne archiwum. Tu zbiera się wszelkie nadechodzące z zagranicy informacje, bada je i segreguje, a więc informacje polityczne, finansowe, geograficzne, wojskowe, personalia i stosunki rodzinne wyższych oficerów, plany portów morskich i lotniczych, raporty o propagandzie antymilitarnej i prądach antyżydowskich. Dokładne dane o pracach laboratoriów oraz stan poszczególnych przemysłów wszystkich państw, spoczywają tutaj w tysiącach grubych rejestrów, przy czym są one stale uzupełniane i korygowane, a w każdej chwili gotowe do użycia. Archiwum Łubianki prześciga pod względem kompletności i ścisłości nawet archiwum brytyjskiej Intelligence Service.

Wobec tego doskonale zorganizowanego olbrzymiego aparatu, który ma bez ograniczenia do dyspozycji wszelkie możliwe środki, nawet najlepiej przygotowane akcje szpiegowskie są natychmiast wykrywane w stadium przygotowania...

Dlatego też sprawa obecna jest tym bardziej niepokojąca dla władz sowieckich i wywołała tym gwałtowniejszą i bezwzględniejszą reakcję.

R. S. T.

## Dzisiaj spotykamy się wszyscy w „Tabarinie”

Wiedeńska operetka filmowa — ROBERTA STOLZA — **TYLKO TY!**  
W rol. głównych: Hortensja Raky, Iwan Petrowicz, Georg Alexander, Leo Slezak, Hansl Richter



## Wiadomości bieżące

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckela (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (St. Rynek 9); T. Stanilewicz (Pomorska 91); A. Borkowski (Zawadzka 45); B. Głuchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.** — W dniu 28 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165 urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy do tychczas nie stawiali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowane go stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

**NOWY GABINET ROENTGENOWSKI.** — Wojewódzki komitet „Dni przeciwgruźliczych” ofiarował miastu aparat roentgenowski dla gabinetu w poradni przeciwgruźliczej II ośrodka zdrowia.

W związku z tym w poniedziałek, dn. 30 b. m. odbędzie się uroczystość otwarcia gabinetu roentgenowskiego w lokalu ośrodka przy ul. Lubelskiej 7. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele władz miejskich i administracyjnych.

**CHOROBY ZAKAŻNE.** W okresie od 15 do 21 b. m. zgłoszono do wydziału zdrowia publicznego 126 przypadków zachorowań na choroby zakaźne. Skonstatowano w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym duży wzrost zachorowań w Łodzi. Zanotowano 14 przypadków duru brzusznego, 1 tyfus plamisty, 46 pioni, 19 błonicy, 22 odry, 7 róż, 7 krztuśca, 8 gorączki pługowej, 1 dżentylki karku. Jedną osobą została pokąsana przez wściekłego psa.

**NA DOM - POMNIK.** — W czasie akademii 11-listopadowej zebrano w miejskim teatrze 250 zł. 50 gr. na budowę domu - pomnika im. Marsz. Piłsudskiego. Sumę tę zarząd miejski przekazał wczoraj na rachunek budowy pomnika do Banku Gospodarstwa Krajowego.

**Dyr. Hertel**  
komisarzem U. S.  
w Pabianicach

Jak się dowiadujemy, p. minister opieki społecznej podpisał dekret nominacyjny na stanowisko komisarza ubezpieczalni społecznej w Pabianicach.

Stanowisko to powierzone zostało p. Eugeniuszowi Hertlowi, dotychczasowemu dyrektorowi K. K. O. - powiat.

**Ulgowe opłaty**  
za paszporty zagraniczne  
przy wycieczkach  
zbiorowych

Władze administracyjne otrzymały instrukcję, wyjaśniającą sprawę stosowania ulgowych opłat 25 złotych przy wystawianiu paszportów zagranicznych dla uczestników zbiorowych wycieczek. Opłata 25-złotowa stosowana jest dla każdego uczestnika wycieczki, jak również dla wycieczek drogą morską, o ile tego rodzaju wycieczki obliczone są na kilka tygodni.

**Zginęły**  
plany konstrukcyjne  
nowego motoru!

# Świadczenia na pomoc zimową

## Normy ustalone ostatecznie przez łódzki komitet niesienia pomocy najbardziej potrzebującym

Miejski obywatelski komitet niesienia pomocy najbardziej potrzebującym informuje nas, że ustalone zostały ostatecznie normy opodatkowania mieszkańców Łodzi na rzecz prowadzonej obecnie akcji niesienia pomocy najbardziej potrzebującym. Normy te nie różnią się od projektu, o którym donosiliśmy kilka dni temu.

**Pracownicy (robotnicy i urzędnicy),** pozostający w stosunku najmu pracy, ponosić będą przez okres 5 miesięcy, począwszy od 1 grudnia r. b., opłaty na rzecz pomocy zimowej od swych poborców według następującej skali: przy uposażeniach do 300 zł. miesięcznie i od 301 zł. do 400 zł. — 0,45 proc. od 401 zł. do 600 zł. — 1 proc. od 601 zł. do 800 zł. — 1,5 proc. od 801 zł. do 1,200 zł. — 2 pr., od 1,201 do 2,500 zł. — 3 proc., od 2,501 — 5 proc.

Wszyscy inni, nie będący w stosunku najmu pracy pracownicy umysłowi, wolne zawody, właściciele nieruchomości i t. d. płacić będą opłaty od dochodu netto (po potrąceniu podatku dochodowego i podatku specjalnego) według następującej skali: od zł. 301 do 600

zł. — 1 proc. miesięcznie, od zł. 601 do 1,000 zł. — 1,5 proc. od 1001 do 2000 zł. — 2 proc. od 2001 do zł. 3,000 — 3 proc. od zł. 3000 do 5,000 — 4 proc. od zł. 5.001 wzwyż — 5 proc.

Niezależnie od tego wspomniani wyżej płatnicy ponosić będą przez okres 5 miesięcy jednocześnie opłaty od zajmowanych lokali według następującej skali: od 2 izb po 50 groszy miesięcznie od izby, od 3-ich izb po 1 zł. miesięcznie od izby, od 4-ich izb po zł. 2,50, od 5-ciu izb po zł. 5, od 6 i więcej izb po 7 zł. miesięcznie od izby.

**Przedsiębiorstwa przemysłowe** opłacać będą 1 proc. do 3 proc. od tysiąca zł. obrotu, przedsiębiorstwa handlowe od świadczeń przemysłowych, według skali następującej: I kat. patentów od 750 zł. do 2,000 zł., II kat. — od 100 do 300 zł., III i IV kat. — 40 zł. i IV kat. — 5 zł.

**Rzemieślnicy** płacić będą od 1 do 2 proc. od 1.000 zł. obrotu.

Podkreślić należy, że opłaty od obrotu i świadczeń przemysłowych są jednorazowe. Komitet zwraca się, za naszym pośrednictwem, z prośbą do pracodawców, aby przy wypłatach uposażeń w dniu 1 grudnia r. b. potrącali pracownikom odpowiednio, według wyżej podanej skali, sumy na pomoc zimową.

Wykazy potrąceń należy przesyłać do komitetu (Zawadzka 11 II piętro), zaś potrącone sumy wpłacić na konto pomocy zimowej do komunalnej kasy oszczędności.

## Otwarcie III kuchni dla bezrobotnych przez XIV komitet dzielnicowy w lokalu przy ulicy Napiórkowskiego 62

Wczoraj o 12 w południe odbyło się przy ul. Napiórkowskiego 62 w gmachu III oddziału straży pożarnej uroczyste otwarcie trzeciej z rzędu bezpłatnej kuchni dla bezrobotnych uruchomionej staraniem komitetu dzielnicowego.

Na uroczystość tę przybyli z ramienia urzędu wojewódzkiego naczelnik wydziału społecznego - politycznego, dr. Wrona, nowy starosta grodzki łódzki dr. Mostowski, zastępca przewodniczącego miejskiego komitetu pomocy najbardziej potrzebującym

wiceprezydent Pączek, komendant policji na m. Łódź, insp. Elsesser - Niedzielski, płk. Vogel, naczelnik wydziału opieki społecznej, Wistawski, oraz przewodniczący komitetu dzielnicowego, kierownik XIV komisariatu policji, kom. Szeberle. W widnym i obszernym lokalu kuchni zebrało się pozostających kilkuset bezrobotnych w oczekiwaniu pierwszych bezpłatnych porcji obiadowych.

Uroczystość zagościł krótkim przemówieniem nac. dr. Wrona, któremu odpowiedział kie-

rownik nowej kuchni, Deutschman w imieniu komitetu dzielnicowego. Następnie przemawiał wiceprezydent Pączek, który zapewnił komitetu dzielnicowego i bezrobotnych, że zarząd miejski będzie miał w stałej opiece nową kuchnię, poczym przystąpił do wydawania pierwszych obiadów.

Ogółem wydano 500 porcji. Według informacji kierownika komitetu, kuchnia w miarę możliwości rozszerzy swą działalność i wydawać będzie większą ilość obiadów. Należy w końcu zaznaczyć, że rzecznicy i piekarze dostarczyli komitetowi w dzielnicowym bezpłatnie mięso i chleb.

### Kurs

szkolenia motorowego

Aeroklub łódzki podaje do wiadomości, że w okresie wiosennym 1937 roku odbywać się będzie kurs szkolenia motorowego w obozach PW lotniczego w Lubliaku.

Zgłoszenia kandydaci winni kierować do aeroklubu łódzkiego, Żwirki 4.

Kandydatów obowiązuje granica wieku, a mianowicie ukończonych 17 lat i 20 lat nieprzekroczonych

### KINO RIALTO

MARTA  
EGGERTH

w najpiękniejszym filmie sezonu  
„Pałac we Flandrii”

### Ofiary

złożone w administracji  
„Głosu Porannego”

Na rzecz ofiar strzałów Szaniawskiego złożyła f. M. Sz. Herszenberg S-wie i Halberstadt, Przemysł Welniany zł. 50.—, personel powyższej firmy zł. 50.—, Razem zł. 100.—.

KINO

EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Geny miejsc na wszystkie seanse od 80 gr.

Oryginalna komedia muzyczna

KAIN i MABEL

W r. gl. CLARK GABLE i Marion Davies

**Kino PALACE**  
(Piotrkowska 108)

**DZIŚ PREMIERA**

najnowszej komedii wiedeńskiej pełnej humoru,  
śmiechu i zabawy karnawałowej

**KONFETTI**

Muzyka: **Robert Stolz**  
Reżyserja: **E. Marischka**

W rolach głównych:

ulubieńcy całego świata

**FRIEDL CZEPA**

**HANS MOSER**

**LEO SLEZAK**

Początek o g. 4 pp.



# Spadek po ś. p. dyr. Wasowiczu

Wczoraj odbyła się rozprawa w sądzie okręgowym

Donosiliśmy niedawno o toczącej się walce o spadek po ś. p. Wasowiczu, dyrektorowi ubezpieczalni społecznej w Łodzi.

Po śmierci dyr. Wasowicza okazało się, że zmarły pozostawił po sobie dwie wdowy, po rozjeściu się z żoną Adelą Walerią z Hardtów, którą poślubił w r. 1914 i z którą miał dwoje dzieci: Zofię Helenę Katarzynę i syna Zbigniewa Władysława Kazimierza, wstąpił w powtórny związek małżeński z b. urzędniczką ubezpieczalni społecznej Zofią Malinowską.

Dwie wdowy spotkały się po raz pierwszy na pogrzebie dyr. Wasowicza w Łodzi...

Rozwód i drugi ślub przeprowadzone zostały w Wilnie w kościele ewangelicko-reformowanym.

Jak wynika z ostatniego listu dyr. Wasowicza do swej pierwszej żony, zmarły przeznaczał zbliżającą się śmierć.

Do listu dołączony był bowiem dokument, posiadający wartość i znaczenie testamentu Dyr. Wasowicz zapisał p. Adeli Wasowiczowej książeczkę wkładową B. G. K. i P. K. O. dwie polisy ubezpieczeniowe, polise na życie P. K. O. oraz

akcję Banku Polskiego i t. d. Drugiej żonie, Malinowskiej zmarły nie zapisał nic...

Testament, pisany niespełna dwa miesiące przed tragicznymi strzałami w ubezpieczalni łódzkiej, nie obejmował jednak całej spuścizny. Nie było w nim mowy o odprawie w ubezpieczalni społecznej, rencie Z. U. S., rencie sieroczej etc.

Do tych pozycji zgłosiła pretensję p. Malinowska-Wasowiczowa.

Wynikiem sporu o spadek była wczorajsza rozprawa w wydziale cywilnym sądu okręgowego w Łodzi.

Jeszcze przed rozprawą okazało się, że p. Malinowska-Wasowiczowa, druga żona zmarłego dyrektora zrzekła się praw do renty Z. U. S. Zmarłemu należało się z tego tytułu około 12 tysięcy zł., ponieważ jednak był zadłużony, należąca suma zmniejszyła się do kilku tysięcy złotych. Z tej renty p. Zofia Wasowiczowa zrezygnowała. Z. U. S. nie wypłacił jednak pieniędzy pierwszej żonie p. Adeli Wasowiczowej, czekając na wyrok sądu w sprawie spadkowej.

Z ramienia pierwszej żony dyr. Wasowicza wniósł pozew

do sądu adw. Stanisław Heyman.

Pełnomocnik p. Adeli Wasowiczowej stanął na stanowisku że rozwód konsystorza wileńskiego nie może rozwiązać małżeństwa między katolikami, wobec czego drugie małżeństwo nie ma skutków cywilnych.

Jedynie pierwsza żona, prawnie poślubiona i de jure nie rozwiedziona oraz dzieci z pierwszego, legalnego małżeństwa mają prawa do spuścizny po zmarłym. Druga żona nie ma żadnych praw spadkowych.

P. Zofia Malinowska - Wasowiczowa nie była na wczorajszej rozprawie reprezentowana. Sąd po wysłuchaniu wywodów adw. Heymana, zapowiedział ogłoszenie wyroku w najbliższych dniach.

**Originalny „DRASTIN-LUBELSKI”**  
**CZEKOLADA PRZECZYSZCZAJĄCA**  
 DLA DOROSŁYCH I DZIECI - DZIAKA SKUTECZNIE I ŁAGODNIE  
 OBECNIE DO NABYCIA TYLKO W POJEDYNCZYCH PUDEŁCZKACH Z NAPISEM „DRASTIN-LUBELSKI”  
**CENA GR 15**



## Katastrofa na budowlu

Robotnik zabity spadającą belką

W dniu wczorajszym w godzinach południowych na budowlu przy ul. Brzeźnej 14 zdarzył się tragiczny wypadek, będący następstwem niezachowania ostrożności.

Przy wciąganiu belek na wyższe piętra, jedna z nich spadła z wysokości III piętra, przebi-

jając prowizorycznie zabezpieczenia stropów, po czym runęła na zatrudnionego na I piętrze robotnika 38-letniego Cezara Szmida (Harcerska 8b).

Szmid przygnieciony przez belkę doznał zmiążdżenia głowy i górnej części klatki piersiowej i padł bez życia na miejscu.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki zabezpieczono na miejscu i zarządo no dochodzenie w kierunku ustalenia kto ponosi winę za wypadek.

Drugi wypadek zdarzył się na odcinku kanalizacyjnych robót przy zbiegu Nawrot i Targowej. W czasie pracy w wykopie zawaliły się deski, chroniące brzozi wykopu, które przycisnęły robotnika 40 letniego Aleksandra Lorenca, zamieszkałego przy ul. Rzeczej 144 (Retkinia). Lorenc wskutek przygniecenia doznał złamania żeber oraz ręk i w stanie ciężkim przewieziono go w karetce pogotowia do szpitala ubezpieczalni.

### ODCZYTY „BAR KOCHBY”

Zarząd Ł. Z. T. G. S. „Bar Kochby” postanowił uruchomić seminarium na aktualne tematy sportowe i sportowo-społeczne, dostępne dla najszerszych rzesz społeczeństwa sportowego i jego sympatyków. W skład wykładowców wejdą pp. dr. Ellenberg, prof. Segal, dr. Handzel oraz szereg prelegentów z Warszawy.

Ponadto rozpoczyna się cykl referatów higieniczno-sportowych ze szczególnym uwzględnieniem odżywiania, przemiany materii i uszkodzeń u sportowców.

Cykl ten prowadzony będzie przez dr. Handzla i dr. Zausnera.

Odczyty odbywają się w każdy piątek o godzinie 20.30 w lokalu Klubowym, Piotrkowska 111. Wejście bezpłatne.

### ULGOWE PRZEJAZDY do Paryża

#### Wyrabianie wiz. Dla studentów

wizy: francuska, belgijska, niemiecka — zł. 5.—

#### Wycieczki

### Do Rosji Sowieckiej i Palestyny

**ORBI**, Piotrkowska 18

telefony: inform. 249-33  
 turyst. 249-40

#### „WIZO”

Przygotowania do kiermaszu „Wizo” zostały już ukończone. Firmy łódzkie zaofiarowały na powyższy cel szereg bogatych i pięknych ofiar. Dzięki temu będzie kiermasz „Wizo” okazją do poczynienia taniego zakupu manufaktury, galanterii, artykułów spożywczych i in.

Uroczyste otwarcie kiermaszu, połączone z występami artystów, tańcami i innymi atrakcjami, nastąpi w sobotę dnia 28 bm. o godzinie 9 wieczór w lokalu własnym (Piotrkowska 8b).

## Tragedia niewidomej

Wyskoczyła z III piętra, nie chcąc być ciężarem matce

Terenem wstrząsającej tragedii stał się wczoraj o godzinie 3 po południu dom przy ulicy Zgierskiej 85.

Mieszka tam niejaka Kosakiewiczowa wraz z córką 33-letnią Zofią, od 13 lat niewidomą.

Matka i córka żyły w skrajnej nędzy.

Nędzą najbardziej przejmowała się ostatnio niewidoma Zofia Kosakiewiczówna, która postanowiła popełnić samobój-

stwo, by nie być dłużej ciężarem matce.

Wczoraj, gdy matka jej na chwilę zeszała na podwórzu niewidoma otworzyła okno i wyskoczyła z III piętra na bruk. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u denatki złamanie nogi i ogólne potłuczenie. Samobójczyni odwieziona została do szpitala w Radogoszczu w stanie groźnym.

## Przemysławiec pod dozorem

skazany za niemeldowanie się w policji

Przed sądem starościńskim w Łodzi toczyła się wczoraj charakterystyczna sprawa.

Przed sądem tym odpowiadał 54-letni przemysławiec Gerszon Rotberg (Piłsudskiego 74), któremu w swoim czasie ogłoszona została upadłość. Sąd dopatrzył się u Rotberga złośliwego bankructwa, wskutek czego Rotberg został aresztowany, a następnie wypuszczony na wolność pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się co pewien czas w V komisariacie.

Rotberg jednak nie meldował się w komisariacie, wobec czego postawiono go w stan oskarżenia administracyjnego.

Ponieważ przemysławiec jest głuchy zeznawał w jego imieniu syn — Samuel. Tłumaczył on, iż ojciec nie meldował się ponieważ sąd apelacyjny w Warszawie uchylił w stosunku do niego postępowanie upadłościowe. Okazało się jednak, że zarzucanego mu wykroczenia Rotberg dopuszczał się jeszcze przed ogłoszeniem decyzji sądu apelacyjnego.

W związku z tym sąd starości-

ski skazał Rotberga na 50 zł grzywny z zamianą na 3 dni aresztu.

### PRZEZ



NAJIDEALNIEJSZY ODBIORNIK ROKU 1936/37

ZDOBĘDZIESZ

**CAŁY ŚWIAT!!**

### SMIERTELNY WYPADEK CYKLISTY.

W dniu wczorajszym w pobliżu Rokiczin wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. W kierunku Łodzi jechał na rowerze niejaki Rudolf Altman, lat 26. W pewnym momencie ze strony przeciwnej w kierunku To-

maszów nadjechał samochód prywatny. W czasie mijania się Altman uderzony został z dużą siłą przez klamkę od drzwi samochodu wskutek czego spadł z roweru, odnosząc pęknięcie czaszki. W stanie groźnym przewieziono nieszczęśliwego cyklistę do szpitala w Tomaszowie, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Policja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia, kto ponosi winę za wypadek. Szofer samochodu został zatrzymany.

### UJECIE WŁAMYWACZY.

Przed kilku dniami dokonano włamań do wytwórni wód gazowych przy ul. Bóżnicznej 13. Złoczyńcy po wyłamaniu żelaznych krat okien uchylili się do wytwórni, skąd skradli motor elektryczny i pasy transmisyjne łącznej wartości 1,700 złotych.

Włamywacze zostali w dniu wczorajszym aresztowani. Okazali się nimi bracia Konstanty i Stefan Dziubiatowscy, zam. przy ul. Wolnej 19. Motor i pasy transmisyjne odnaleziono w Piotrkowie u Czesława Piłińskiego, który nabył je od złodziei za 130 zł.

### ODCZYT.

Staraniem tow. przyjaciół nauki, literatury i sztuki odbędzie się w dn. 26 b. m. o godz. 8 na ratuszu wieczór artystyczny, na który znany historyk literatury, Kazi mierz Czachowski z Krakowa wygłosi odczyt o Sienkiewiczu.

**Zginęły plany konstrukcyjne nowego motoru!**

### NOWY LOKAL Ł. T. K.

W tych dniach odbyło się uroczyste otwarcie nowego lokalu Ł. T. K. (Zyd. Tow. Krajozn.), które mieści się obecnie przy ul. Piotrkowskiej 101.

W ładnie udekorowanej sali wobec licznie zebranych członków i gości, reprezentujących prasę i organizacje kulturalne, prezes dr. Gutman przywitał przybyłych.

W przemówieniach podkreślono znaczenie Ł. T. K. w naszym mieście. — W miłym nastroju zebrani spędzili wieczór.



# Likwidacja tkalní jedwabnych

## Rozwój chałupnictwa zagraża produkcji przemysłu

Rozwój chałupnictwa jedwabnego w Pabianicach związany jest ściśle z rozdrabnianiem przemysłu średniego i zarobkowego w Pabianicach oraz z kryzysem przemysłu jedwabniczego w Łodzi. Likwidacja tkalní jedwabnych w Łodzi jest głównym czynnikiem rozbudowy tkactwa chałupniczego w Pabianicach. W ostatnich tygodniach zanotowano w Łodzi likwidację około 20-tu tkalní jedwabniczych. Zdaniem sfer poinformowanych, do 1 stycznia ilość likwidowanych tkalní wynosić będzie około 50. Będzie to najwyższa ilość likwidacji, jaką do tej pory w sezonie w branży tej zanotowano. Likwidujące się fabryki w Łodzi sprzedają krosna wyłącznie chałupnikom pabianickim, ponieważ w Łodzi ten rodzaj chałupnictwa znajduje się jeszcze w powijakach. Po Nowym Roku fala likwidacji fabryk jedwabniczych będzie jeszcze się wznosiła, co przyczyni się do rozwoju chałupnictwa.

Różnica między cenami łódzkimi a chałupnictwem pabianickim wynosi 30 proc. Pomimo to, niektóre kółka producentów łódzkich twierdzą, że obec-

ny stan rzeczy raczej sprzyja łódzkiemu jedwabnictwu. Nakładem łódzkim nie opłaca się rozdrabnianie produkcji i oddawanie jej kilkunastu chałupnikom. Wolą oni zapłacić nawet cenę wyższą, koncentrując produkcję w Łodzi w jednej fabryce.

Zwycięski pochód chałupnictwa jedwabnego w Pabianicach wywołał reakcję ze strony przemysłu tamtejszego. Sprawa tą zajęła się naczelna orga-

nizacja gospodarcza przemysłu tamtejszego — Stowarzyszenie przemysłowców i kupców m. Pabianic. Skierowało ono do łódzkich związków przemysłowych pismo, zwracające uwagę na to że zagadnienie chałupnictwa stało się obecnie palącą kwestią całego włókiennictwa i wzywające przemysł Łodzi do podjęcia wspólnych kroków na terenie zainteresowanych ministerstw w celu przyspieszenia ustawy o chałupnictwie. Zagad-

nienie dekoncentracji przemysłu i przekształcenie się przemysłu w chałupnictwo jest u nas dzisiaj nie tylko zagadnieniem ekonomicznym, ale przede wszystkim socjalnym. Znaczny odsetek zamożniejszych robotników wzgl. majstrów woli się usamodzielnic i przechodzi do chałupnictwa. Dla tego też trudno przewidywać, aby jednolita ustawa chałupnicza mogła w jakikolwiek sposób przeskodzić tej naturalnej tendencji.

## Łódź włókiennicza eksportuje: do Afryki, Meksyku i na Węgry

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi przedstawiciel firmy „Elephant Trading Comp.” w Johannesburgu. Importerzy z Południowej Afryki okazują ostatnio poważne zainteresowanie wyrobami włókienniczymi.

W związku z pobycem przedstawicieli firmy południowo-afrykańskiej zawarto szereg transakcji na damskie tkaniny czesankowe.

W ostatnich dniach bawił w Łodzi p. Antoni Wiatrak, konsul honorowy Porto Rico w Gdyni.

P. Konsul Wiatrak odbył szereg konferencji, interesując się eksportem do Meksyku całego szeregu artykułów włókienniczych, a m. in. lekkich tkanin bawełnianych.

Firma Schweikert zawarła

ostatnio większą transakcję eksportową dla potrzeb rynku węgierskiego.

Na podstawie odnośnej umowy firma Schweikert dostarczyć ma w nadchodzącym sezonie jesienno-zimowym 5000 par obuwia gumowego, a w pierwszym rzędzie — śniegowców i kaloszy.

## Koncentracja importu włókienniczego

Minister Sokołowski zaleca kupcom usprawnienie przywozu surowców

W ubiegłym tygodniu została przyjęta przez wiceministra przemysłu i handlu Sokołowskiego, delegacja importerów surowców włókienniczych.

Delegacja wskazała na upośledzenie handlu importowego, oraz na zmniejszenie kontyngentów dla handlu m. in. na korzyść

instytucji placówek niehandlowych.

Delegacja wyraziła pogląd, iż podobny stan rzeczy stwarza niernormalne stosunki w handlu importowym.

P. min. Sokołowski, zainteresował się tą sprawą, przy czym zaznaczył, iż kwestię handlu im-

porterskiego, związki powinny ująć w pewne karby organizacyjne, celem należytego usprawnienia tej dziedziny handlu.

W związku z tym odbędzie się specjalna konferencja kupców importerów, celem przedyskutowania tej sprawy i opracowania ewentualnych wniosków.

## Milionowa plajta włókiennicza?

Pogłoski o trudnościach firmy bydgoskiej

W kołach przemysłu włókienniczego poważne zaniepokojenie wywołały pogłoski o tru-

dnościach finansowych jednej z największych firm w Bydgoszczy.

Według nadeszłych wiadomości firma ta znajduje się w poważnych trudnościach finansowych, przy czym zadłużenie tej firmy oszacowane zostało na około 2 miliony złotych.

Firma ta była bardzo poważnym dłużnikiem firm wielkiego łódzkiego przemysłu włókienniczego, przedsiębiorstw konfekcyjnych oraz hurtowych firm galanteryjnych.

Z tego tytułu należności łódzkich firm wielkiego przemysłu włókienniczego, konfekcyjnego i galanteryjnego dochodzącej mają do bardzo poważnych sum.

### 11 milionów

bel bawełny.

Na podstawie sprawozdania departamentu rolnictwa St. Zjednoczonych do 14 b. m. wyluszczone (oczyszczono) 10.766,000 bel bawełny, co w porównaniu z takim samym okresem r. ub. wykazuje zwiększenie ilości wyluszczonej bawełny o 2,326,000 bel.

## „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczajska 21, tel. 167-15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9 — 13 i 15 — 19.

## Nadzory, upadłości i układy

W sprawie firmy „Mepol”, wł. Ch. Rokitowicz i jej właściciela Chaima - Lajby Rokitowicza o postępowanie układowe, zawarto układ z wierzycielami, mocą którego upadły zobowiązał się spłacić długi w wysokości 60 proc. nominalnej sumy, bez procentów i kosztów w trzech równych ratach po 20 proc. każda, płatnych I po uprawomocnieniu się orzeczenia sądu zatwierdzającego układ, II po 6 mies. od daty płatności I raty i III po 12 mies. od daty płatności I raty.

Sąd układ zatwierdził.

Na układ wpłynęło podanie Mani Jamnik, w którym petentka zarzuca Rokitowiczowi, iż nie dotrzymuje warunków układu, gdyż mimo wielokrotnych upomnień, nie otrzymała jeszcze I raty z układu, wobec czego wniosła o uchylenie układu i umorzenie postępowania układowego, uchylenie postanowienia sądu o zawieszeniu egzekucji wszczętych przed otwarciem postępowania układowego oraz zasądzenie od Rokitowicza na jej rzecz kosztów, spowodowaną przez dłużnika zgłoszeniem wniosku o otwarcie postępowania układowego oraz

kosztów procesu. Następnie Mania Jamnik wniosła swój cofnęła.

14 października wpłynął drugi wniosek Noecha Szpiry i Moszka Kupla o umorzenie postępowania układowego w sprawie Chaima - Lajby Rokitowicza, gdyż dłużnik i w tym wypadku nie wykonywuje przyjętych na siebie zobowiązań, wynikających z układu i nie zapłacił im jeszcze pierwszej raty należnej z układu, mimo monitów.

Sąd pozostawił bez uwzględnienia wniosek Noecha Szpiry i Moszka Kupla o uchylenie układu.

## Zniesienie kontyngentów w Turcji

Rząd turecki zdecydował zniesienie, poczynając od stycznia 1937 r., kontyngentów importowanych, ustalonych w r. 1931.

Motywy zniesienia kontyngentów ma być chęć rozszerzenia wymiany handlowej w zagranicę, a przede wszystkim z Rzeszą Niemiecką.

Jak się wydaje, ostatnia wizyta dr. Schachta w Ankarze jest do pewnego stopnia przyczyną tej decyzji.

## Z Łodzi do Moskwy i wszystkich miast ZSRR

materiały, obuwie, odzież, żywność, medykamenty, wyrzby optyczne w najwyższych gatunkach, również dostarczone — wysyła

„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Dostawa szybka, pewna, akurata. Stałe indywidualne wyjazdy do Z. S. R. R. WYCIECZKI DO PALESTYNY

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, zwłaszcza dla dewiz na Brukselę i Zurych. Notowano: Amsterdam, 287,70, Bruksela 89,60 (— 20), Gdańsk 100, Londyn 25,88, Mediolan 28, Nowy Jork 5,30,75, Nowy Jork — kabel 5,31, Oslo 130,45, Paryż 24,69 (plus 1), Praga 18,78, Sztokholm 133,95, Zurych 121,90 (— 25). Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5,28,50, kanadyjskie 5,28, floreny holenderskie 286,70, franki francuskie 24,61, szwajcarskie 121,40, belgi belgijskie 89,35, funty angielskie 25,89, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17,20, duńskie 115,40, norweskie 129,80, szwedzkie 133,30, liry włoskie 24,60, szylingi austr. 94,50, marki fińskie 11, marki niemieckie 107, w srebrze 115.

### AKCJE.

Dla akcji tendencja była mocniejsza, przy obrotach nadal ograniczonych. Notowano: Bank Polski 110,50, Cukier 30, Węgiel 16, Lillipopy 14,40 — 14,65 (plus 25), Ostrowieckie 29, Starachowice 35 — 35,50 (plus 50), Haberbusch 41 — 40,75.

### PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była niejednorodna, przy obrotach większych 3 proc. inwestycyjna, 7 proc. stabilizacyjna i 4 i pół proc. ziemskimi. Notowano: 4 proc. dolarowa 47, 3 proc. inwestycyjna I em. 66,50 (plus 50), II em. 65,50, 5 proc. konwersyjna 52, 7 proc. stabilizacyjna 472, odcinki po 500 dolarów 472, wartość kuponu bieżącego na 24 b. m. — 54,28, 8 proc. obligacje budowlane BGK I em. 93, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe drobne odcinki 92, 4 i pół proc. ziemskie 48,75 — 48,25 (— 25), 5 proc. Warszawy stare 55,50 — 55,25 (— 125), 5 proc. Warszawy nowe 54 — 54,25, odcinki po 1000 zł. 54,25 — 54,75 — 54,50 (— 25), 5 proc. Częstochowy 47,88 (plus 88), 5 proc. Siedlec 28,25 (plus 25).

### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupnt
Inwestycyjna 1 em.	66,50	66,00
Inwestycyjna 2 em.	66,00	65,50
Dolarówka	48,00	47,50
Konwersyjna	52,50	52,00
Stabilizacyjna	473,00	471,00
Bank Polski	111,50	111,00
Tendencja niejednorodna.		

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto I gat.	19,75	— 20,00
Żyto II gat.	19,50	— 19,75
Pszonica	27,00	— 27,25
Pszonica zbier.	26,75	— 27,00
Jęczmień przem.	18,50	— 19,50
Jęczmień brow.	22,00	— 23,00
Owies	16,50	— 16,75
Mąka żytnia I	28,50	— 29,00
Mąka żytnia II	27,00	— 27,50
Mąka pszenna	43,50	— 43,50
Otręby żytnie	12,50	— 13,00
Otręby pszenne	13,00	— 13,25
Otręby pszenne gr.	13,25	— 13,50
Rzepak	47,00	— 48,00
Victoria	27,00	— 30,00
Groch polny	24,00	— 25,00
Ziemniaki	3,75	— 4,25

Ogólne usposobienie spokojne.

### NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK, 24. XI. Otwarcie: grudzień 11,69, marzec 11,64, maj 11,50, lipiec 11,57, październik 11,27.

LIVERPOOL, 24. XI. Zamknięcie: grudzień 6,53, styczeń 6,53, marzec 6,52, maj 6,50, lipiec 6,46, październik 6,23.

ALEKSANDRIA, 24. XI. Zamknięcie. Sakellaris: listopad — styczeń 18,55, marzec 18,22, maj 17,88, lipiec 17,61.

Ashmouni: grudzień 12,93, luty 13,07, kwiecień 13,16, czerwiec 13,18, sierpień 13,14, październik 12,98.

**Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych**  
Konto P. K. O. 70209



# Teatr, muzyka i radio

## TEATR MIEJSKI

Dziś, w środę o godz. 8,30 wiecz. po cenach znizowanych „Mezyczna” z Krystyną Ankwidówną i Tadeuszem Białoszczyńskim w rolach głównych. Ceny znizowane.

W czwartek o godz. 8,30 wiecz. również po cenach znizowanych koncertowo zagrana komedia Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”.

W piątek o godz. 8,30 wiecz. premiera kapitalnej sztuki ojca komedii polskiej Aleksandry Fredry „Zemsta” w nowej barwnej oprawie scenicznej w reżyserii Henryka Szletyńskiego.

Najznakomitszy bas - baryton świata, kapitałny Teodor Szalapiński wystąpi wkrótce z jedynym koncertem w teatrze Miejskim.

## TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych ciesząca się słabnącym powodzeniem światła komedia współczesna Hicksa i Dukasa „Stare wino”.

Początek o godz. 8,15 wiecz.

## JACQUES THIBAUD

Jeden z najwybitniejszych skrzypków świata, Jacques Thibaud, zawita w nadchodzący poniedziałek do Łodzi, gdzie wystąpi w filharmonii.

## „ROZMAITOŚCI”

Dziś o godz. 21,15 drugie i ostatnie przedstawienie sztuki p. t. „Matka i teściowa” z Lucy i Miszą German w rolach głównych.

Jutro „Rachels Kinder”.

## „MOJA SPOWIEDŹ ARTYSTYCZNA”

W najbliższą niedzielę o godz. 20-ej w lokalu Instytutu propagandy sztuki w parku Sienkiewicza artysta-malarz Konstanty Mackiewicz wygłosi odczyt p. t. „Moja spowiedź artystyczna”. Po odczycie dyskusja.

## DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt

11.30 „Cudowne okulary” — bajki krzemienieckiej

12.03 Kwartet salonowy

12.40 „O baraninie” — pogadanka

13.00 Nowości na płytach

15.40 Pieśni żołnierskie (płyty)

15.55 Moniuszko: Uwertura „Bajka” (płyty)

16.10 „Mały Mozart” — słuchowisko

16.40 „Jesień w pieśni” w wyk. Cywińskiej (sopran)

17.00 „O pracy dla żołnierzy zwolnionych z wojska” — odczyt

17.15 Koncert chóru ukraińskiego

17.50 „Miesiące polaków” — felieton

18.00 Pogadanka aktualna

18.20 Koncert w wyk. orkiestry z udziałem solistów (płyty)

19.00 Opowiadanie z książki Arka-dego Fiedlera p. t. „Kanada pachnie żywicą”

19.20 „Wesoły dymek z komina” —

„Zadymiona salátka” — (super - wieczorek przed mikrofonem na Mani — przedmieściu Łodzi) — pióra Dr. Parkera.

19.45 „Nieczyste mleko i szkodliwe mięso” — pogadanka

20.00 Utwory fortepianowe odegra Maria Chasińska.

20.35 „Chwila biura studiów”

21.00 „Opowiesci o Szopenie”

21.45 Louis Spohr: Oktet E-dur op. 32.

22.20 Słuchowisko p. t. „Głos z oddali” — Elżbiety Szeplńskiej - Sobolewskiej.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

LONDYN (261) i DROITWICH (1500)

21.15 Orkiestra i pianista Egon Petri (Uwertura Berlioz, Koncert G-dur, Beethovena, Nokturny Debussy'ego i Symfonia Es-dur Sibeliusa)

WIEDŃ (507)

18.55 „Ewangelista” — opera Kienzla

BRUKSELA (322)

21.00 Utwory J. S. Bacha (Koncert brandenburski, Sonata na flet i klawesyn, Kantata, Partita, Koncert na 2 skrzypce, Trzy menuety na klawesyn i Kantata)

PRAGA (470)

21.05 Symfonia Nr. 5 Asmana

PARYŻ (431)

22.15 Muzyka kameralna (Kwartet smyczkowy, fortepian i sopran)

SZTUTGART (523)

00.00 Utwory Schuberta (M. in. Oktet) Kwintet smyczkowy Boccheriniego, Kwartet Es-dur Dittersdorfa

SZTOKHOLM (426)

21.00 Koncert skrzypcowy Beethovena

MEDIOLAN (368)

21.00 „Aida” — opera Verdiego

## „ORFEUSZ”

Krzysztof Willibald Gluck — to jedna z najpotężniejszych postaci w dziejach opery obok Monteverdiego i Wag-

nera — największy jej reformator. Ró-wieśnik Mozarta tworzy Gluck nowy na owe czasy (druga połowa 18 wieku) rodzaj opery, w którym nie muzyka, lecz dramat wysuwa się na plan pierwszy. Gluck występuje przeciw rozpowszechnionemu wówczas przeładowaniu kolaturami i różnego rodzaju efektami muzycznymi, a żąda prawdziwości wyrazu. Wprowadza do opery szlachetną, poważną linię melodyjną, dramatyczną prawdę, tragiczny batos. Reforma Glucka wywołała w Paryżu istną, muzyczną wojnę domową. Całe społeczeństwo paryskie, nie mówiąc już o muzykach podzieliło się na dwa obozy: obóz zwolenników Glucka i obóz zwolenników jego rywali — włoska Picciniego. — Ostateczne zwycięstwo przypadło w udziale Gluckowi.

Jedną z pierwszych oper, wprowadzających nową reformę był „Orfeusz”, którą nadaje Polskie Radio z płyt o godz. 19.20 w wykonaniu zespołu opery paryskiej pod dyr. Thomassiego.

Treść opery: Prastary młot Orfeusza, który muzyką swą całą przyrodę umiał opanować, staje się poprzez wieki tematem utworów literackich, scenicznych, operowych i operetkowych.

Libretto Calzabiego do muzyki Glucka przedstawia Orfeusza na grobie żony Eurydyki, zaklinającego bogów o przywrócenie mu małżonki. Bogowie zezwalają mu zejść do podziemi Tartaru i śpiewem swym małżonkę stamtąd wywabić, ale jeden warunek musi Orfeusz spełnić: nie wolno mu spojrzeć na Eurydykę. Orfeusz schodzi do podziemi i zwalca śpiewem swym wszelkie przeszkody, a pomny przestrogi, każe małżonkę za sobą kroczyć, nie spoglądając na nią. Eurydyka skarży się na obojętność jego, a gdy pada z wyczerpania i blaga o jedno choćby spojrzenie — Orfeusz ustępuje. Wówczas sprawdza się groźba i Eurydyka umiera. Bóg Amor lituje się jednak nad miłością małżonków i przywraca życie Eurydyce po raz drugi. Hymn na cześć boga miłości kończy operę.

## „PODRÓŻE I SPOTKANIA”

Niby słupy graniczne znaczą podróże Szopena poszczególne etapy jego życia. Pierwsze tryumfy odniesione w Wiedniu, powrotny wyjazd do stolicy nadnaddunajskiej, pobyt w Sztutgarcie, gdzie zastaje go wiadomość zdobycia Warszawy przez moskali, wreszcie chwila przełomowa w życiu Szopena... przybycie do Paryża, a wśród wszystkich tych wrażeń uczucie osamotnienia i tęsknota za Polską — oto treść radiowej audycji. Audycję tę opracował tym razem znakomity literat Jarosław Iwaszkiewicz. W czasie audycji o godz. 21.00 prof. Smidowicz wykona wariacje na temat mozartowskiego „Don Juana” — utwór, który Szopen grał przed publicznością wiedeńską w czasie swego pierwszego pobytu w Wiedniu. Poza tym wykonane zostaną mazurki z op. 6, etudy z op. 10 i „wariacje na temat Belliniego”.

## „GŁOS Z ODDALI”

Premiera eksperymentalnego teatru wyobraźni o godz. 22.30 będzie oryginalne słuchowisko Elżbiety Szeplńskiej - Sobolewskiej p. t. „Głos z oddali”. W dialogu, pełnym finezji, maluje autorka walkę dwóch kobiet o uczucie mężczyzny. Słuchowisko nie ma żadnej akcji; nic się tutaj zasadniczo nie dzieje, a jednak rozgrywa się w słowach walka, pełna napięcia i dramatyczności.

Debiut Elżbiety Szeplńskiej zapowiada się ciekawie.

## ZADYMIONA SALATKA

Pod powyższym tytułem rozgłoszonia łódzka nadaje o godz. 19.20 „Wesoły dymek z komina” pióra dr. Parkera.

Będzie to super - wieczorek przed mikrofonem na Mani, w którym autor daje parodię popularnych obecnie

## Geyer jedzie na mecz z Makabi

Zespół pięciarski Geyera wyjeżdża do Warszawy w nadchodzącą niedzielę, gdzie walczyć będzie z tamtejszą Makabi.

Zainteresowane kluby ustaliły ze stawienie par, które przedstawią się następująco:

Waga musza: Usielski (G) — Rundsztajn (M).

Waga kogucia: Wojciechowski (G) — Jakubowski (M).

Waga piórkowa: Augustynowicz (G) — Krawiecki (M).

Waga lekka: Wojciechowski II (G) — Rozenblum (M).

Waga lekka: Kulibabka (G) — Nebel (M).

Waga półśrednia: Mirowski (G) — Szlar (M).

Waga średnia: Ostrowski (G) — Pilnik (M).

Waga półciężka: Wurm (G) — Nueding (M).

## STOWARZ. INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW W ŁODZI

urządza w piątek, 27 b. m. o godzinie 20.15 w sali odczytowej stowarzyszenia (Piotrkowska 53) odczyt inż. Michała Wołkiewicza na temat: „Prze-kładnie hydrauliczne”. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

„czarnych kaw”. Przed radiosłuchaczami zaprezentują się przeróżne typy i typki z łódzkich przedmieść.

W dymku biorą udział: Ada Polomska, Zula Dybińska, Kozimierz Korwin, Tadeusz Konrad i in. Muzyka Romana Ryterby i in.

## NIECZYSTE MLEKO I SZKODLIWE MIĘSO

W swej pogadance p. t. „Nieczyste mleko i szkodliwe mięso”, która nadana zostanie o godz. 19.45, Marian Kozowski opowie radiosłuchaczom o kontroli sanitarnej produktów i jej wielkiej roli społecznej w związku z częstym fałszowaniem mleka i sprzedawaniem szkodliwego mięsa. Nad stroną sanitarną tych ważnych produktów czuwa państwowy zakład badania żywności, o którym wspomni w swej pogadance prelegent.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE P.Z.P.N. zbada zarzuły!

Do meczu z Francją staną piłkarze świetnie przygotowani

Jak się dowiadujemy, zarząd PZPN po otrzymaniu akt przeprowadzonego przez Legię dochodzenia w sprawie „ucieczki” Martyny, Cebulaka, Nawrota i Drabińskiego do Nowego Jorku, postanowił odesłać cały materiał dowodowy do zarządu ligi dla zaopiniowania.

PZPN zwrócił się równocześnie do ligi o przesłanie materiału w związku z poważnymi zarzutami, skierowanymi pod adresem szeregów klubów ligowych.

Referent wyszkoleniowy PZPN inż. Kuchar opracował, w porozu-

mieniu z kapitanem związkowym p. Kaluzą oraz trenerem Otto, program zimowej zaprawy w związku z przygotowaniem do spotkania międzymiastowego z Francją, które odbędzie się w pierwszej połowie marca 1937 roku.

PZPN zakreślił sobie kolosalny program przygotowawczy, asygnując na ten cel kwotę 6 tysięcy złotych.

Zgodnie z wnioskiem komisji wyszkoleniowej, na wzór przygotowań zeszlonoicznych przed meczem z Belgią, ustalono, że każdy poszczególny okręg wyłoni 26 najlepszych

piłkarzy, którzy przejdą zaprawę zimową pod okiem specjalnie wydelegowanych przez PZPN trenerów. Na zakończenie zaprawy zimowej, poszczególne okręgi przeprowadzą spotkania treningowe 2-ch reprezentacji, w dniu 14 lutego 1937 r.

PZPN zarezerwował termin 28 lutego 1937 r. na rozegranie spotkania treningowego dwóch reprezentacji Polski. Poczym na podstawie formy, którą wykażą poszczególni zawodnicy, kapitan związku wyustali ostateczny skład reprezentacji Polski na mecz z Francją.

# Stuttgart w silnym składzie

Bieżący tydzień obfituje w imprezy pięciarskie

W najbliższym czasie orzekują nas emocje pięciarskie w związku z zapowiadzianym przyjazdem silnej ósenki Stuttgartu.

Przed wyjazdem do Polski, Stuttgart urządził walki eliminacyjne, celem wyłonienia najsilniejszego zespołu. W eliminacjach brak udziału pięciarsze okręgu wirtenberskiego.

Eliminacje spowodowały szereg w drużynie.

W wadze koguciej ujrzymy ostatecznie Otta, który zdecydowanie wygrał ze Schmidtem, w wadze lekkiej wystąpi Bandel, który pokonał Dreyera, w wadze półciężkiej Zeller zastąpi Leitnera, a w półciężkiej przyjedzie Akerman, który w eliminacji rozprawił się z cięższym o 10 kg. Bubeckem.

Niedzielny mecz dwóch reprezentacji Łódź Północ — Łódź Południe, który miał się odbyć w sali teatru miejskiego, został przeniesiony do teatru Rozmaitości przy ul. Cegielnianej 27 i rozpocznie się o godz. 11,30 przed poł.

Ponieważ będzie to równocześnie impreza eliminacyjna przed meczem ze Stuttgartem, ŁOZB zwrócił się do wszystkich zainteresowanych klubów o jaknajlepsze przygotowanie wyznaczonych do walk pięciarszych.

Zarząd ŁOZK zwołał na dzień 29 b. m. konferencję przedstawicieli klubów w związku z nadzwyczajnym walnym zgromadzeniem PZTK, które odbędzie się w dniu 8 grudnia roku bież.

Zarząd ŁOZK postanowił przeprowadzić w dniu 5 grudnia r. b. w lokalu LTK uroczystość rozdania nagród, zdobytych w imprezach kolarskich, zorganizowanych przez ŁOZK w sezonie 1936 r.

Zarząd ŁOZK postanowił przeprowadzić w dniu 13 grudnia r. b. wyścigi kolarskie na rolkach w konkurencji lokalnej, oraz mecz piłki rowerowej pomiędzy mistrzem Polski K. C. 1899 Siemianowicie a wicemistrzem Polski — Towarzystwem Cyklistów „Strzał” (Pszczyna).

Władze kolarskie przeznaczyły całkowity dochód z powyższej imprezy na pomoc zimowa dla najbiedniejszych.

W piątek w sali KPZjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68, o godz.

W jutrzejszych międzyklubowych zawodach pięciarskich Sokola, które odbędą się o godz. 20-ej w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej, wezmą udział następujący zawodnicy:

Z IKP: Bik, Rumpel, Szeja, Witwy; Kin, Celmer, Szefer, Ambroziński, Kostrzewa, z Geyera: Dolata, Milla, Kulibabka, Mirowski i z Sokola: Koźlicki, Wacławek, Szczeciński, Górecki, Zawadzki, Muszyński, Dorobski i Dybilos.

W ramach zawodów odbędą się dwie walki finałowe „pierwszego kroku bokserkiego”, w wadze muszej: Stępczowski — Marcinkowski (IKP) i w wadze półśredniej Stawiski (Wima) — Pural (IKP).

Na niedzielę 29 b. m. kombinowa na drużyna IKP wyjeżdża do Radomia, gdzie rozegra mecz towarzyski z najsilniejszą drużyną Radomia, Granatem.

Jak się dowiadujemy IKP wysyła do Radomia drużynę złożoną z następujących zawodników (od wagi papierowej do półciężkiej): Stępczowski, Popielaty, Graczyk, Czesławski, Kowalewski, Banasiak, Durkowski i Weber.

W piątek w sali KPZjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68, o godz.

19,30 odbędzie się towarzyski mecz drużyny IKP — Zjednoczone, w programie którego odbędą się m. in. walki Spodenkiewicz — Michałak, Durkowski — Cyran, i Pietrzak — Jaskuła.

## Wadas, a nie Wadark

Jak się okazuje, wraz z Urbanem uciekł do Niemiec b. obrońca Ruchu Wadas, a nie olimpijczyk i reprezentacyjny napastnik Polski Wadark.

Onlyka zasła wskutek podobnego brzmienia nazwisk.

## Jakie imprezy zorganizuje ŁOZLA

Na ostatnim swym zebraniu, zarząd ŁOZLA postanowił ostatecznie podjąć się organizacji wszystkich imprez o mistrzostwo Polski, przydzielonych Łodzi przez PZLA, na rok 1937, a więc maratonu, dzieścicoboju i biegów sztafetowych.

Niezależnie od tych imprez, wszczęte będą starania o przydział chociażby jednej imprezy międzynarodowej.

## W dwóch kolejkach mistrzostwa hokejowe

Odbyło się pierwsze w tym sezonie posiedzenie zarządu łódzkiego okręgowego związku hokeja lodowego, na którym postanowiono rozegrać mistrzostwa hokejowe Łodzi w dwóch kolejkach, tak by wszystkie drużyny walczyły ze sobą po dwa razy.

Należy przypomnieć, że łódzka klasa A liczy obecnie 3 kluby: ŁKS UT i SKS, zaś wszystkie pozostałe tworzą klasę B.



# RADIO UNION

# SZCZYT SELEKCJI!

ZANIM KUPISZ ODBIORNIK

# „ORZEŁ”

ŻĄDAJ DEMONSTRACJI NOWEGO MODELU

## REPERACJE WIECZNYCH PIÓR

NAJSZYBCIEJ  
NAJLEPIEJ  
US. UTECZN.

Warsztaty  
reperacyjne  
F. MY

**A. J. OSTROWSKI S-cy**  
PIOTRKOWSKA 55 — TELEF. 203-54

### Obwieszczenie o licytacji.

9 Urząd Skarbowy w myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności skarbowych odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji niżej wymienionych ruchomości:

- dnia 27 listopada 1936 r. od godz. 10-ej  
Kilińskiego 88, towar półwełn. damski zł. 1600.—
- dnia 9 grudnia 1936 r. od godz. 10-ej  
Magiacka 31, towar bawełniany  
przędza wigonłowa zł. 800.—  
przędza sztrajchgarnowa zł. 1100.—  
maszyna do pisania zł. 520.—  
zł. 500.—

Ruchomości wystawiane na sprzedaż można oglądać w dniu licytacji od godz. 10-ej pod wyżej podanymi adresami.

NACZELNIK URZĘDU  
(-) F. STĘPIEN

Do akt. Nr. Km. XV | 1719 | 36  
**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 1 grudnia 1936 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Rzgowskiej 1

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości  
oszacowanych na łączną sumę zł. 675 gr. 50

a mianowicie:  
urządzenia sklepowego, 200 płyt i innych ruchomości  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 13. XI. 1936 r.  
Komornik: (-) Adam Mrós  
Sprawa S. Fidelman  
p-ko Abramowi Szwarcowi

Do akt. Nr. Km. XV | 1893 | 36

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 listopada 1936 o godz. 12 w Łodzi przy ulicy Myśliwskiej 29

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 900.— a mianowicie:  
30 tysięcy szt. cełły wypalanej nowej które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 10.11.36 r.  
Komornik (-) Adam Mrós  
Sprawa f-my „L. Plihal”  
p-ko „O. Augustynowi

### Dr. med. TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych  
skórnych, moczopłciowych

Zawadzka 6, tel. 234-12  
przyjmuje od 8-11 r. 2-4 i 6-8 w

### Dr. med. Markowiczowa

choroby skórne i weneryczne

Moniuszki 2  
tel. 166-35

Godz. przyjęć: 8-9, 4-7 po poł.

Do akt. Nr. Km. 754 | XI | 36  
**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Lipowej 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 1 grudnia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy 11-go Listopada 52

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:  
różnych mebli, maszyny do szycia f-my „Singer”, aparatu radiowego f-my „Selektor”, żyrandola, wina różnych gatunków, likierów, araku, koniaków i wiśniówki oszacowanych na łączną sumę zł. 1739.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 listopada 1936 r.  
Komornik: (-) S. Bednarek

### Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

LEKARZ - DENTYSTA

### Helena Halpern

NARUTOWICZA 2

TEL. 170-96  
Godz. przyjęć: od 10-12 i 4-7.

DR. MED.

### A. Kleszczelski

Chirurg-Urolog

przeprowadził się na ul.  
Al. Kościuszki 60.  
(Róg Zamenhofs) tel. 174-99  
ewtl. tel. 207-10 — przyjmuje od 4-7

Dr. med.

### S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne  
(koblety i dzieci)

Sienkiewicza 34 telefon. 145-10  
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

### MEBLE

PIER SZORZEDNEJ JAKOŚCI  
urządzenia kompletne i pojedyncze.  
nowe i używane  
oraz salon antyczny machinowy  
— Ceny konkurencyjne! —

### A. WAJCMAN

6 SIENKIEWICZA 6, tel. 191-00

PIERWSZA

### Lecznica Stomatologiczna

ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI

### Dr. med. Sadokierskiego

Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej  
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.

Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

### Ogłoszenia drobne

### Różne

POSZUKUJĘ zastępstwa poważnych fabryk na Lwów. Znaczny kapitał do dyspozycji. Oferty do admin. pod „Lwów”.

CHIL MAJER NAJSZTADT, zam. w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 6, zawiadamia, iż zaginęły mu dowody zastawnicze, wydane przez Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości, Spółka Akcyjna, oddział w Łodzi, za nr. 271292 i 271293.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej za nr. 49425 na zł. 15.—, wyd. na nazw. Samuel Tytkin, Śródmiejska 39.

### Lokale

SŁONECZNY pokój z balkonem wejście z klatki schodowej, 1 piętro, ładnie meblowany, nadający się na mieszkanie lub biuro do wynajęcia; także do sprzedania komplet stołowy chippendale (13 sztuk) oraz lampa mosiężna. Nawrot 41-4. godz. 10 — 13. 827-2

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Zawadzka 9. 873-2

### Lecznica dla Psów

lek. wet. M. A. Reiche

Gdańska 117-a  
(róg Zamenhofs) tel. 175-77

### ŁODU

od najmniejszej ilości dostarcza B. Rucinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05 Punktualna dostawa do miłośników prywatnych.

POSZUKUJĘ natychmiast pokoju z utrzymaniem w śródmieściu. Oferty sub „J. R.”

NIEDROGI pokój z wygodami do wynajęcia. Magiacka 1, m. 38.

### Uzdrowiska

KOLONIA PENSJONAT w Zakopanem pod kierownictwem I Granda czynna od 22 grudnia. Willa skanalizowana, centralne ogrzewanie, bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach, łazienka, telefon — pełny komfort. Wycieczki codziennie od godz. 18 do 19, tel. 200-98 i od godz. 19 do 22 w wyżywienie książek „Lektor”, Śródmiejska 7

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!  
Najpotężniejsze widowisko świata

## Ostatnie dni Pompei

Milionowa wystawa! — Wspaniałe igrzyska! — Wybuch Wezuwiusza  
**Nadprogram: Najnowsze aktualności Pata**

Dźwiękowe kino  
**RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

NAJNOWSZY TRYUMF  
**Jadwigi SMOSARSKIEJ**  
A jej partnerzy: Aleksander Żabczyński, Mieczysława Œwiklińska, Michał Znicz i St. Sielański.  
Początek w dni powszednie o 4, w niedziele i święta o 12-ej. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

# JADZIA

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!  
Wielki film erotyczny z życia carskiej Rosji p. t. wg. sztuki Wiktora Sardou.  
Nadprogram: Piękny dodatek w kolorach.  
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

„FEDORA”  
W roli głównej: MARIE BELL  
Ceny miejsc od 54 gr.

KINO TEATR  
**ADRIA**  
GŁÓWNA 1

DZWIĘKOWE KINO  
PRZEDWISNIE  
  
Jeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś premiera!  
Najwspanialszy film polskiej produkcji p. t.  
W filmie tym **Lucyna Szczepańska** znana śpiewaczka z występów w radio czaruje swym głosem.  
W rolach głównych: **M. Maszyński, St. Œwiklińska, St. Sielański, H. Grossówna, W. Conti**  
Następny program: „BĘDZIESZ ZAWSZE MOJA”. W roli głównej: GRACE MOORE  
Pocz. seansów o g. 4, w niedz. i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz minutowy 1-szypaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,25. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne i w fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Józef Nirnstein      Za Wydawnictwo „Prasa” wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman      W drukarni własnej Piotrkowska 101